



Polskie ordery dla litewskich parlamentarzystów

Zasłużeni dla Rzeczypospolitej

Wczoraj w Instytucie Polskim w Wilnie odbyła się ceremonia udekorowania Orderem Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej posłów na Sejm RL Artūrasa Skardžiusa, Artura Płokszę, byłego parlamentarzysty Arvydasa Vidžiūnasa oraz pracownika kancelarii Sejmu RL Rimantasa Stankevičiūsa. Odznaczenia państwowe w imieniu prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego wręczył Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej na Litwie Jerzy Bahr.

— Mamy na Litwie bardzo wielu przyjaciół i w tym sensie jest między nimi duża konkurencja. Na takim tle jest bardzo trudno wybrać tych, którzy są najlepsi — mówił Ambasador Jerzy Bahr podczas wczorajszej ceremonii wręczenia orderów osobom, które wniosły wybitny wkład w prace Zgromadzenia Parlamentarnego Sejmów Litwy i Polski.

Podczas uroczystości wiele się mówiło o potrzebie zachowania doskonale działającego mechanizmu Zgromadzenia Poselskiego. Jest to szczególnie aktualne w przeddzień wyborów parlamentarnych na Litwie. Więc jak powiedział ambasador zwracając się do nagrodzonych — „dziękujemy za już i prosimy o jeszcze”.

Za wybitne zasługi w rozwijaniu kontaktów polsko-litewskich krzyżem komandorskim z gwiazdą Or-



„Dziękujemy za już i prosimy o jeszcze” — mówił do nagrodzonych Ambasador RP na Litwie Jerzy Bahr

Fot. Marian Paluszkiewicz

deru Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej odznaczony został wiceprzewodniczący Sejmu RL, wiceprzewodniczący Zgromadzenia Poselskiego Sejmów Republiki Litewskiej i Rzeczypospolitej Polskiej Artūras

Skardžius. Krzyżem komandorskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej odznaczono posła na Sejm RL, wiceprzewodniczącego Zgromadzenia Poselskiego Sejmów Republiki Litewskiej i Rzeczypospolitej

Polskiej Artura Płokszę oraz byłego posła na Sejm, wiceprzewodniczącego Zgromadzenia Poselskiego Sejmów Litwy i Polski minionej kadencji Arvydasa Vidžiūnasa.

(Dokończenie na str. 2)

Wytoczyć sprawę „Williamsowi”

Kim są eksperci?

Przywódca kraju i rząd są wzywani do zainicjowania powództwa cywilnego Litwy wobec amerykańskiej spółki „Williams”, która sprywatyzowała „Mażeikių nafta” i zażądania, aby Amerykanie wyrównali straty z powodu niedbałego zarządzania przedsiębiorstwem możejskim.

Autorem tej propozycji jest socjaldemokrata Vytenis Andriukaitis, który złożył mandat poselski jako uwikłany w korupcyjny skandal i podejrzany o wzięcie łapówki od szefa „Rubikon group”.

Wczoraj na konferencji prasowej w Sejmie powiedział on, że prowadzi rozmowy z litewskimi i zagranicznymi ekspertami prawa oraz świadkami prywatyzacji „Mażeikių nafta”, którzy mogliby pomóc Litwie w tej sprawie.

„Sądzą oni, że Litwa ma wielką szansę na wygranie tej sprawy” — powiedział Andriukaitis. Kim jednak są ci eksperci bądź świadkowie



Andriukaitis twierdzi, że gdyby miał chociaż jedną akcję „Mażeikių nafta” sam złożyłby powództwo sądowe przeciwko „Williamsowi” Fot. ELTA

nie ujawnił i powiedział, że ujawni dopiero po otrzymaniu zgody tych osób.

(Dokończenie na str. 2)

Prezydent sugeruje dymisję szefowi służb specjalnych —

Junokas zastanowi się

Prezydent Valdas Adamkus wczoraj poza harmonogramem dnia spotkał się z szefem Służby Badań Specjalnych Valentinasem Junokasem i poprosił, by „zastanowił się, czy może nadal kierować” instytucją.

Sugerujące dymisję pytanie prezydent zadał Junokasowi po poniedziałkowym demarche szefa służby wobec sejmowej komisji badającej stopień zaangażowania służb w procesy polityczne. Wezwany na przesłuchanie przed komisją Junokas zamiast odpowiadać na pytania, wręczył jej przewodniczącemu posłowi Raimondasowi Šukysowi wezwanie na przesłuchanie przez agentów służby. Oficjalnym powodem „zaprosin” posła do SBS był fakt, że Šukys, jeden z najzagorzalszych inspiratorów impeachmentu wobec prezydenta Rolandasa Paksasa, nabył w 2003 roku wyniki monitoringu kampanii prezydenckiej Paksasa. Wprawdzie do przesłuchania posła nie

dojdzie, gdyż prokuratura zabroniła tego SBS, mimo to napięcie na linii parlament — SBS wzrosło po raz kolejny, podobnie jak po nieudanym dochodzeniu służby Junokasa w sprawie posłów podejrzanych o nieprawne nabycie parceli oraz posłów rzekomo skorumpowanych.

Ciekawostką jest fakt, że Adamkus ośmielił się na rygor wobec Junokasa dopiero po opublikowaniu ostatnich badań opinii publicznej, które dowodzą, że większość społeczeństwa uważa, że SBS jest mocno zaangażowana w politykę. Nie wiadomo jednak, z czyjej inicjatywy te badania zostały przeprowadzone. Wiadomo natomiast, że prośba o „zastanowienie się nad możliwością dalszego kierowania służbą” wypłynęła w momencie, kiedy służba, a wraz z nią i prasa, są coraz bliżej wyjaśnienia gier zakulisowych Artūrasa Zuokasa podczas wyborów mera Wilna 2003 roku.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Kraj — 3
„Wyborcza retoryka”

Przedstawiciele rządu odrzucają krytykę starosty opozycyjnej frakcji sejmowej liberałów i centrum Eligijusa Masiulisa z powodu tego, że rząd nie potrafi wykorzystywać przyjacielskich stosunków z Polską w obronie litewskiej mniejszości narodowej, zamieszkałej w okolicy Sejnu.

Świat — 4

Szpony orla

Macedońscy Albańczycy długo obserwowali rozwój sytuacji w Kosowie i czekali na swoją kolej. Ta przyszła w 2001 r., kiedy w zachodniej części kraju wybuchło powstanie, zakończone porozumieniem ochrydzkim.

Praworządność — 5

Sąd zaczecka

Kowieński Sąd Okręgowy wczoraj ponownie był zmuszony do odroczenia rozpatrywania sprawy karnej związanej z przemytem narkotyków i rozpowszechnianiem fałszywych pieniędzy.

Nauka i technika — 8

Wyścig pozasłoneczny



Rywalizacja europejsko-amerykańska w odkrywaniu planet w ogóle, a szczególnie małych, skalistych, staje się coraz bardziej intensywna. Wyścig wyraźnie zmierza do odkrycia planety podobnej do Ziemi, na której istnieje życie.

Sentencja

Nie ma ludzi, którzy by się mylili częściej, niż ci, którzy nie chcą dopuścić, aby się mogli mylić.

LA ROCHEFOUCAULD



9 771 392 04 000 4

Kalejdoskop aktualności

„LUKoil” chce nabyć „Mažeikių nafta”

Rosyjski koncern naftowy „LUKoil” jest zainteresowany nabyciem kontrolnego pakietu akcji „Mažeikių nafta”, gdyby obciążony olbrzymim długiem podatkowym dla skarbu Rosji koncern „Jukos” postanowił go sprzedać, oświadczył prezydent „LUKoil” Wagit Alekperow.

Policjanci głodujący przed Sejmem

Samorząd stołeczny wczoraj zezwolił Republikańskiemu Związkowi Zawodowemu Resortu Spraw Wewnętrznych na zorganizowanie przed Sejmem akcji głodowej funkcjonariuszy.

Ma ona się odbywać od 5 października. W akcji wezmą udział funkcjonariusze służby wewnętrznej w mundurach służbowych i odzieży cywilnej, jak też przedstawiciele związków zawodowych policjantów z innych państw. Poprzez akcję policjanci chcą zwrócić uwagę na zwłanie z rozwiązaniem kwestii indeksacji płac.

Tym razem więcej kobiet ubiega się o mandat

W tym roku w pierwszych dziesiątkach list kandydatów do Sejmu jest półtorakrotnie więcej kobiet w porównaniu z wyborami 4 lata temu.

Jak informuje Służba Kontroli Równych Możliwości, gdy Główna Komisja Wyborcza (GKW) opublikowała listy kandydatów partyjnych, to się okazało, że w pierwszych dziesiątkach list 15 partii i koalicji jest 38 kobiet (25,33 proc. ogółu kandydatów). 4 lata temu w czołówce list 15 partii i koalicji było zaledwie 15 kobiet (10 proc.). Według danych GKW w 2000 r. spośród ogółu figurujących na listach 1171 kandydatów było 209 kobiet (17,85 proc.). Na tegorocznych listach kobiety stanowią 25,46 proc. ogółu kandydatów (305 kobiet na 1198 kandydatów).

Spada zaufanie wobec Partii Pracy

Według danych badania opinii publicznej, mieszkańcy Litwy największym zaufaniem darzą populistyczną Partię Pracy, ale jej popularność spada.

Sondaż wykazał, że Partii Pracy najbardziej ufa 29,5 proc. respondentów, pod koniec lipca za partią Wiktora Uspaskicha opowiadało się o 5,7 punkta procentowego więcej niż w sierpniu.

Bezwizowy reżim z Nową Zelandią

Nowa Zelandia od 1 kwietnia przyszłego roku proponuje Litwie bezwizowy reżim podróży.

Podczas spotkań z litewskimi prominentami poinformował wczoraj o tym bawiący z oficjalną wizytą w Wilnie minister spraw zagranicznych i handlu Nowej Zelandii Phil Goff. Obywatele Litwy w Nowej Zelandii bez wizy będą mogli spędzić do 90 dni.

Ludzie nie wiedzą, kto jest posłem w ich okręgu

Przeszło jedna trzecia — 36,7 proc. — respondentów wśród mieszkańców Litwy nie wie, jaki parlamentarzysta został wybrany w ich jednomandatowym okręgu, czego dowodem jest przeprowadzony sondaż.

21 proc. respondentów głosowało ponownie za wybranego w ich okręgu obecnego posła, a 25,2 proc. nie wybrałoby go. 17,1 proc. mieszkańców Litwy jeszcze nie zdecydowało, czy warto głosować na obecnego posła, wybranego w ich okręgu wyborczym.

Loty z Wilna do Tallinna

Łotewska spółka lotnicza „airBaltic” oferująca tanie loty różnymi trasami z Wilna do Rygi, zainaugurowała wczoraj loty z Wilna do Tallinna i z powrotem.

„airBaltic” jest jedyną spółką lotniczą, łączącą wszystkie stolice państw bałtyckich — powiedział prezydent „airBaltic” Bertolt Flick.

Podróż w jedną stronę z Wilna do Tallinna samolotem „Fokker 50” kosztuje od 110 Lt (bez opłaty lotniskowej), a z Tallinna do Wilna — od 21 latów. 31 października „airBaltic” rozpocznie loty z Wilna do Londynu, a 1 listopada — do Monachium.

BNS

KURIER WILEŃSKI

Adres redakcji ISSN 1392-0405
Birbyniiu g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwileński.lt), Helena Gładkowska, Jan Sienkiewicz, Irena Mikulewicz (biznes@kurierwileński.lt), Robert Mickiewicz, Irena Smilginis (prawo@kurierwileński.lt), Walenty Dunowski (sport@kurierwileński.lt), Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szafłowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajączkowska

Wydawca VŠĮ „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Ekologów niepokoi broń chemiczna na dnie Bałtyku

Iperyt, adamsyt i grudki

Komisja Helsińska Ochrony Środowiska Morza Bałtyckiego (HELCOM) jest zaniepokojona z powodu coraz częstszych przypadków wydobywania z dna Bałtyku rozkładającej się broni chemicznej z lat drugiej wojny światowej.

Jak informuje HELCOM, w oparciu o podaną w sierpniu statystykę duńską, tylko w roku 2003 rybacy sieciami wydobyli z dna morskiego 25 pocisków i bomb z ładunkiem chemicznym. Stwierdzono, że większość „złowionych” pocisków była w stanie rozpadu i zawierała one

śmiertelnie niebezpieczny iperyt (gaz musztardowy), adamsyt (gaz łązawiący o silnym, niemal śmiertelnym oddziaływaniu) oraz inne materiały, które przekształciły się w podobne do gliny grudki. Rybacy wyrzucili je z powrotem do morza lub przywieźli na brzeg, gdzie zostały zutylizowane.

Większość tych niebezpiecznych złazisk została wydobyta z morza w pobliżu wyspy Bornholm, położonej na wschód od Danii, a łączna waga wydobytej broni chemicznej przekroczyła tonę. Jak twierdzi komisja, jest to najlichnniejsza staty-

styka ostatniego dziesięciolecia. Na przestrzeni lat 1995-2002 rokrocznie informowano o 3-11 przypadkach znalezienia broni chemicznej. Rekordowo dużo pocisków znaleziono w roku 1991 — 103, których łączna masa przekroczyła 5,3 tony. HELCOM uważa, że coraz więcej wydobywa się niebezpiecznych złazisk w związku z rozszerzeniem skali rybołówstwa komercyjnego. Na mapach morskich oznaczone zostały orientacyjne cmentarzyska broni chemicznej, gdzie się nie zaleca połowu, aczkolwiek i nie zabrania się go. BNS

Wytoczyć sprawę „Williamsowi”

Kim są eksperci?

(Dokonczenie ze str. 1)

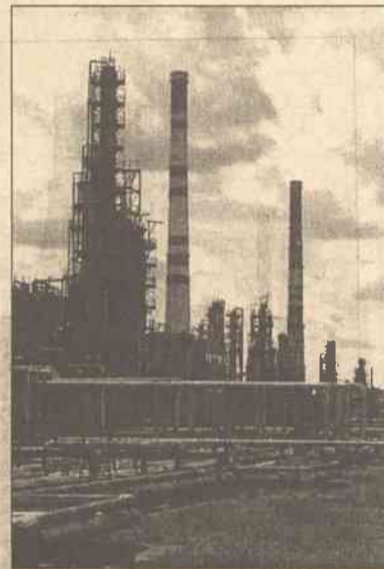
Andriukaitis zaznaczył, że „te nazwiska są dobrze znane prezydentowi i premierowi”.

Obietnice świadczenia tych ludzi w tej sprawie oraz potencjalne konsultacje Andriukaitis uważa za realne: „Otrzymałem je, kiedy byłem wiceprzewodniczącym Sejmu”.

Andriukaitis oświadczył, że cały zgromadzony materiał przekaże prezydentowi Valdasowi Adamkusowi i premierowi Algirdasowi Brazauskasowi.

Andriukaitis twierdzi, że w tym materiale są dowody na to, że Litwa pierwsze kontakty z „Williamsem” nawiązała już w styczniu 1996 r., nie zaś w 1998 r., jak dotychczas się twierdzi, że ta spółka USA od 1997 r. konsultowała Litwę, jak należy zorganizować jeden z elementów sektora energetycznego — gospodarke naftową i że nie zamierzała ona prowadzić w Możejkach działalności gospodarczej.

Twierdzi on również, że istnieją dowody na to, iż „Williams” odrzucił propozycje niektórych banków udzielenia pożyczek na bardzo przychylnych warunkach i żądał, aby wszystkie pożyczki miały gwarancję rządu.



Ministerstwo Gospodarki już informowało, że w okresie zarządzania przez „Williams” „Mažeikių nafta” poniosła straty szacowane na około 750 mln Lt.

Fot. ELTA

Andriukaitis twierdzi, że gdyby miał chociaż jedną akcję „Mažeikių nafta” sam złożyłby powództwo sądowe przeciwko „Williamsowi”, ale z miejsca dodał, że na jego decyzji może zaważyć wysokość wydatków na adwokatów.

29 października br. mija 5 lat od zawarcia umowy Litwy z „Wil-

liamssem” w sprawie prywatyzacji „Mažeikių nafta”. Po tej dacie odwołanie się do sądu będzie daremne z tytułu przedawnienia.

Obecnie Litwa ma możliwość złożenia powództwa cywilnego i zarządzania odszkodowaniem strat.

Z taką propozycją wystąpiło jedno z biur prawniczych USA, które już miało do czynienia z „Williamssem”.

Ekspersi prawni USA proponują władzom litewskim podjęcie szybkiej decyzji.

Ministerstwo Gospodarki już informowało, że w okresie zarządzania przez „Williams” „Mažeikių nafta” poniosła straty szacowane na około 750 mln Lt.

Kontakt z amerykańskimi prawnikami nawiązał były wiceprzewodniczący Sejmu Vytenis Andriukaitis. Będzie on prosił przywódców kraju o powołanie grupy roboczej w celu zbadania możliwości złożenia powództwa przeciwko „Williamsowi”.

Świadczyć w sądzie gotowi są byli pracownicy „Mažeikių nafta”, którzy tam pracowali w okresie rządów „Williamsu”. Kilka osób zgadza się też świadczyć w sprawie karnej, którą już wytoczono na Litwie.

BNS

Polskie ordery dla litewskich parlamentarzystów

Zasłużeni dla Rzeczypospolitej

(Dokonczenie ze str. 1)

Krzyżem oficerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej nagrodzono Rimantasa Stankevičiusa, odpowiedzialnego w litewskim Sejmie za organizowanie posiedzeń Zgromadzenia Poselskiego obydwu państw.

— Jest to moment kiedy pewne reformy powinny zająć w samym Zgromadzeniu. Znaleźliśmy się w innych warunkach. Mamy już za

sobą etap w pracach tego gremium międzyparlamentarnego, gdy pracowało się po to aby obydwie nasze państwa weszły do Unii Europejskiej. Teraz jesteśmy wewnątrz jednego organizmu i nowym wspólnym interesem jest zgranie naszych sił po to aby uzyskać jak najwięcej z Brukseli. A to też jest bardzo ważna i wielka praca — powiedział „Kurierowi” Artur Płokszto, wiceprzewodniczący

Zgromadzenia Poselskiego Litwy i Polski od pierwszego dnia jego istnienia, komentator „Kuriera”.

W trakcie wczorajszej uroczystości w Instytucie Polskim za wieloletnią owocną pracę na rzecz zacieśnienia współpracy międzyparlamentarnej pomiędzy Sejmami Litwy i Polski, Srebrnym Medalem Sejmu RL została odznaczona posłanka na Sejm RP Irena Nowacka. Robert Mickiewicz

Prezydent sugeruje dymisję szefowi służb specjalnych

Junokas zastanowi się

(Dokonczenie ze str. 1)

Do wiadomości publicznej trafia coraz więcej informacji potwierdzających, że wybory mera bynajmniej nie były klarowne i niewiele mające wspólnego z zasadami demokracji, a przypominające raczej aukcję z elementami kryminału i tragikomedi złoego głosu radnego

Valentinasa Drėmy. Pozostaje więc niejasne, czy nieoczekiwana reakcja prezydenta jest naturalna na ostatnie demarche Junokasa, czy też próba uratowania przed tajemniczymi Junokasa skóry ojca chrześniaka Zuokasa, który m. in. był i pozostaje jednym z głównych kreatorów udanej II kampanii prezydenckiej Adamkusa.

Wiadomo też, że już po niejednej sugestii dymisji Junokasa, pojawiały się materiały kompromitujące wobec sugerujących polityków. Czy tym razem swojego przysłowiowego kubła pomyj doczeka się Adamkus, czy z kolei prezydent doczeka się dymisji Junokasa?

Stanisław Tarasiewicz

Scenariusze życia politycznego po wyborach do Sejmu

Największy sukces — dla populistycznej PP

W rozważanych przez obserwatorów politycznych i socjologów scenariuszach życia politycznego na Litwie największy sukces podczas październikowych wyborów do Sejmu przewiduje się dla populistycznej Partii Pracy, ale jej możliwość utworzenia koalicji rządzącej i sformowania rządu oceniana jest różnie.

Według jednego z scenariuszy, który wczoraj na konferencji zorganizowanej przez Fundację Otwartej Litwy, Instytut Społeczeństwa Obywatelskiego oraz Instytut Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Uniwersytetu Wileńskiego przedstawił jego współpracownik Jonas Daniiliauskas, Partia Pracy mogłaby zdobyć 37-35 mandatów.

W tym wypadku posiadałaby inicjatywę formowania większości i potrzebowałaby silnej partnerki do koalicji. Prawdopodobnie Partia Pracy przede wszystkim ubiegałaby się o partnerstwo tradycyjnych partii (socjalliberałów, socjaldemokratów, a może liberalnych centrystów).

Według drugiego scenariusza, Partia Pracy otrzymałaby 49-62 mandaty i mogłaby sformować większość, wybierając do kierownictwa przez się koalicję liberalnych demokratów lub Związek Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji.

Według trzeciego scenariusza Partia Pracy i koalicja socjaldemokratów oraz socjalliberałów otrzymałyby podobną ilość mandatów

(odpowiednio 34-44 i 29-43) oraz miałyby jednakowe prawo inicjatywy formowania większości. Ten scenariusz umożliwiłby sformowanie „szerokiej koalicji” wszystkich czterech tradycyjnych partii (socjaldemokratów, konserwatystów, socjalliberałów i liberalnych centrystów).

Zdaniem Daniiliauskasa, bardziej prawdopodobny jest pierwszy wariant, gdy Partia Pracy utworzy koalicję z tradycyjną partią i w ten sposób stanie się „częścią systemu”.

Zaznaczył on również, że obawy, że partie antysystemowe po wygraniu wyborów „wszystko zmienią” są „przesadne”.

Sondaż, przeprowadzony przez centrum badania opinii publicznej

i rynku „Vilmorus” wykazał, że największy wpływ podczas głosowania w wyborach do Sejmu na listy partyjne będzie miał lider partii wraz ze swymi walorami oraz opinia prezydenta Valdas Adamkusa.

Aż dla 27,3 proc. respondentów ważna jest opinia Adamkusa, opinia lidera Partii Pracy Wiktora Uspaskicha jest istotna dla 11,2 proc., przewodniczącej Związku Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji Kazimiry Prunskienė — dla 9,6 proc., przewodniczącego Partii Socjaldemokratycznej, premiera Algirdasa Brazauskasa — 8,1 proc., usuniętego prezydenta Rolandas Paksasa — 5,9 proc. itd.

Jak świadczy sondaż, większość życzyłaby, aby wszyscy posłowie byli wybierani w okręgach jednoman-

Koalicja lista nr
Brazauskasa
i Paulauskasa
„Za pracę dla Litwy!”

6

Czesław Mickiewicz
na liście pod nr 70

Artur Płocko
na liście pod nr 84

(Zam. 424) Opłata ze specjalnego konta wyborczego Cz. Mickiewicza

datowych. Tego by chciało 71,7 proc. respondentów, 10,5 proc. powiedziało, że nie życzy tego, a 17,7 proc. nie miało własnego zdania.

Od wybranych polityków mieszkańcy Litwy najbardziej oczekują zmniejszenia bezrobocia, zwiększenia wynagrodzeń, wzrostu gospodarczego, zwiększenia emerytur, zmniejszenia podatków, sprawiedliwości, lepszej opieki zdrowotnej, zwalczania korupcji.

BNS

Landsbergis oskarża Rosję

Podwójne standardy

Wczoraj w Parlamencie Europejskim podczas omawiania walki z międzynarodowym terroryzmem przedstawiciel Litwy konserwatysta Vytautas Landsbergis oskarżył Rosję o ukrywanie morderców litewskich celników.



„Gdy władze Rosji potępiają podwójne standardy, powstaje nadzieja, że będą też ścigani terroryści rosyjscy” — powiedział Landsbergis. Fot. ELTA

„Gdy władze Rosji potępiają podwójne standardy, powstaje nadzieja, że będą też ścigani terroryści rosyjscy” — powiedział Landsbergis i przypomniał, że dotychczas Rosja odmawia wydania osób, które nocą 31 lipca 1991 r. zamordowały 7 litewskich celników na przejściu granicznym w Miednikach.

„Zbrodniarze są znani, mieszkają w Rosji chronieni i zaopatrzeni przez jej władze, które odmawiają współpracy z Wilnem. Przywódcy rosyjscy, tak wiele mówiący o walce z terroryzmem, nie w jednym przypadku dają przykład podwójnych standardów oraz dwulicowości” — dodał. Jak głosi komunikat prasowy PE, konserwatysta wezwał Unię Europejską, aby przekonała Rosję co do zmiany swego postępowania.

Landsbergis należy do największej

frakcji w Parlamencie Europejskim — Europejskiej Partii Ludowej — Demokratów Europejskich.

Wczoraj Parlament Europejski, jak również Komisja Europejska i Rada Ministrów Europy, wspominając tragedię zakładników w północnej Osetii, surowo potępił międzynarodowy terroryzm i wyraził szczerą współczucie rodzinom ofiar Biešanu. BNS

„Czas ucieka, wieczność czeka”

Droga Krzyżowa w Kalwarii

W sobotę 18 września o godz. 9.00 od Wieczernika Ks. Dariusz Stańczyk pójdzie z Ludem Wileńszczyzny dróżkami kalwaryjskich stacji „pojednania i miłosierdzia”, by prosić Zbawiciela o dary pokoju, sprawiedliwości, przebaczenia i mądrości dla całego świata. Chrystus czeka!

ZAPRASZAMY NA SPOTKANIE!

18 września br. w starostwach Niemiejskim, Rudomińskim, Pogirskim rejonu wileńskiego odbędą się spotkania z Partią Pracy. W spotkaniach weźmie udział ekipa Partii Pracy oraz kandydat Władimir Wołczyok w Wileńsko-Trockim okręgu wyborczym Nr. 57

STAROSTWO	MIEJSCE	CZAS
NIEMIESKIE	Sala aktowa Szkoły Podstawowej ul. Syrokomi 2, Niemież	12.00
RUDOMIŃSKIE	Dom Kultury Vilniaus 2, Rudomino	13.30
POGIRSKIE	Sala AB „Pagirių šiltnamiai”, Pogiry	15.00

Uprzejmie zapraszamy!

Opłata ze specjalnego konta wyborczego W. Wołczyok

(Zam. 423)

Masiulis: Rząd nie potrafi wykorzystać przyjacielskich stosunków z Polską

„Wyborcza retoryka”

Przedstawiciele rządu odrzucają krytykę starosty opozycyjnej frakcji sejmowej liberałów i centrum Eligijusa Masiulisa z powodu tego, że rząd nie potrafi wykorzystać przyjacielskich stosunków z Polską w obronie litewskiej mniejszości narodowej, zamieszkałej w okolicy Sejn.

„Gdy się rokrocznie słyszy informację o zamykanych w Polsce szkołach litewskich oraz innej dyskryminacji przedstawiciele naszego narodu, powstaje słuszne pytanie, czy rzeczywistość stosunki litewsko-polskie są aż tak dobre, jak się sugere-

ruje, czy tylko rząd litewski nie potrafi ich wykorzystać?” — powiedział w oświadczeniu posła.

Jak twierdzi Masiulis, w tym roku szkolnym w okolicy Sejn zamierza się zamknąć najbardziej litewską szkołę regionu i kilkadziesiąt dzieci przenieść do położonej o kilka kilometrów szkoły mieszanej.

„Jest to opinia człowieka, który nie zna sytuacji”, powiedział minister oświaty i nauki Algirdas Monkevičius.

Dyrektor Departamentu Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa Antanas Petrauskas zdemontował informację o zamiarach zamknię-

cia szkół litewskich. Petrauskas twierdzi, że w ub. tygodniu podczas spotkania w Krynicy Komitetu Doradczego prezydentów Litwy i Polski ustalono, że nie zostanie zamknięta ani jedna szkoła litewska, zanim nie będzie zbudowana nowa szkoła w Sejnach.

Budowę tej szkoły zamierza sfinansować rząd Litwy. Petrauskas wyraził przypuszczenie, że szkoła może być zbudowana w ciągu roku. Minister spraw zagranicznych Antanas Valionis również odrzucił krytykę przedstawiciela opozycji, nazywając ją „wyborczą retoryką”. BNS

Budynek kościoła w Szawlach wraz z działką może być wart kilku mln Lt

Diecezja zamierza sprzedać kościół

Diecezja Szawelska od kilku lat negocjuje z różnymi sieciami handlowymi na temat sprzedaży kościoła Niepokalanego Poczęcia NMP na skraju Szawel.

Oficjalnie biskup szawelski Eugenijus Bartulis motywuje tę konieczność budową nowego kościoła, bardziej odpowiedniego dla wiernych.

Niemniej do sprzedaży majątku, zdaniem dziennika, mogą też zmusić ciężące nad diecezją długi, sięgające 300 tys. Lt.

Biskup Bartulis nie zaprzeczył, że różne sieci handlowe interesują się możliwością nabycia kościoła wraz z parcelą, ale powstrzymał się

przed szerszym komentarzem. Szczegóły będą znane po podpisaniu dokumentów.

Jeden z hierarchów Kościoła Katolickiego Litwy uważa, że kościół założony w domu kultury upadłej fabryki „Nuklionas” nie odpowiada wiernym. W tym kościele ludzie nie chcą ani brać ślubu, ani chrzczyć dzieci.

Jako pierwsi kilka lat temu Diecezję Szawelską odwiedzili przedstawiciele wileńskiego przedsiębiorstwa „VITI”, którzy chcieli nabyć budynek i na działce przy centralnej ulicy Tilžės zbudować centrum handlowe o powierzchni około 8 tys. m kw.

Niedawno diecezję odwiedzili przedstawiciele przedsiębiorstwa „VP Market”, zarządzającego największą siecią handlową kraju.

Budynek kościoła wraz z działką może być wart kilku mln Lt, bo jest usytuowany w bardzo atrakcyjnym miejscu.

Spółka „Hakonlita” kilka lat temu za sąsiednią działkę pod budowę centrum handlowego zapłaciła samorządowi 3,5 mln Lt.

Nowy kościół szawelski, o którym się mówi już od kilku lat, ma być zbudowany w odległości zaledwie kilkuset metrów — po drugiej stronie ulicy Gegužių. BNS

Przemysłowi grozi jeszcze jeden cios

Więcej za gaz?

Rząd może zaproponować Sejmowi powrót do poprzedniego wariantu projektu ustawy o gazie ziemnym, który zapobiega przyłączeniu się dużych przedsiębiorstw przemysłowych do gazociągu oraz tańszemu nabyciu gazu. Odwołanie tych ustaleń zaproponowało Ministerstwo Gospodarki i wyłuszczyło to we wnioskach, które w najbliższym czasie rozpatrzy rząd.

Wysoki rangą urzędnik Ministerstwa Gospodarki, który prosił

o niepodawanie jego nazwiska poinformował, że wnioski ministerstwa w ub. tygodniu zostały przedstawione rządowi, a wkrótce zostanie też przyjęta odpowiednia uchwała rządu.

„Po wprowadzeniu tego zakazu zostałaby ograniczona konkurencja oraz prawo przedsiębiorstw do otrzymania tańszego gazu. Jest to sprzeczne z założeniami unijnymi i korzystne dla branży gazowej, która za transport gazu pobiera pieniądze i wzbogaca się kosztem pro-

ducentów” — twierdzi wiceprzewodniczący Komitetu Energetyki Litewskiej Konfederacji Przemysłowców Pijus Ralys.

Dyrektor generalny „Lietuvos dujos” Viktoras Valentukevičius twierdził, że jeśli chociaż kilku dużych użytkowników „ucieknie” z sieci gazociągu, pozostali będą musieli drożej płacić za gaz, a przedsiębiorstwo gazownicze miałoby trudności w planowaniu rozbudowy krajowego gazociągu. BNS

Albańska bomba może na strzepy roznieść Bałkany

Szpony orła

Wybudujemy pomnik Miloševićowi, bo on jest jednym z twórców naszej niezależności — deklarują kosowscy Albańczycy. Dzięki polityce czystek etnicznych były prezydent Serbii umożliwił faktyczne usamodzielnienie się prowincji i spotęgował poczucie solidarności wśród Albańczyków.

Po I wojnie światowej Kosowo było zamieszkane w 40 proc. przez Albańczyków, po drugiej — już w 50 proc. Proporcje jeszcze bardziej zmieniły się za czasów panowania Josipa Broz-Tity, który chcąc ograniczyć serbskie wpływy w Jugosławii otworzył granice oddzielające Kosowo od Albanii i umożliwił osiedlenie się w Kosowie albańskich uchodźców. Serbom, którzy podczas wojny uciekli z Kosowa, zabraniał powrotu. Liczba mieszkających tam Albańczyków gwałtownie rosła. Albańska rodzina w Kosowie ma przeciętnie dziewięcioro dzieci (serbska — tylko dwoje). Po nalach NATO w 1999 r. i czystkach etnicznych, wskutek których uciekło z Kosowa 200 tys. Serbów i Romów, teren ten zdominowali Albańczycy. Od pięciu lat prowincja jest pod protektoratem ONZ. Wizje przyszłości są dwie: Serbia proponuje podział Kosowa na część serbską i albańską. W ten sposób można by zapobiec dalszemu exodusowi Serbów i utrzymać terytorialną integralność regionu. Albańczycy — co już im się praktycznie udało — dążą do przejęcia prowincji.

Wielka Albania

Termin "wielka Albania" pojawił się w czasie II wojny światowej. Albańczycy, współpracujący z nie-

miecko-włoskim okupantem, zdobyli nowe terytoria, w tym Kosowo. Ferat Bej Draga, ówczesny przywódca kosowskich Albańczyków chciał, żeby jego "wielka Albania" obejmowała terytoria dzisiejszej Albanii, Kosowa, południowej Serbii, części Czarnogóry i Macedonii oraz Grecji. Enver Hodža, komunistyczny przywódca Albanii, na początku lat 80. snuł plany na najbliższe lata: autonomia dla Kosowa i Metohii, połączenie "ziem albańskich" w Serbii, Czarnogórze, Macedonii, oderwanie tych terenów od Jugosławii i wreszcie przyłączenie do Albanii.

Południe Serbii już teraz nazywane jest małą Albanią — okolice Bujanovca, Preseva i Medvedii zamieszkuje prawie wyłącznie ludność albańska. Cztery lata temu, po obaleniu Miloševića, wybuchło tu powstanie, które ugaszono, powierając Albańczykom stanowiska we władzach lokalnych. Ostatnio jednak Armia Wyzwoleńcza Preseva, Medvedii i Bujanovca, powiązana z Wyzwoleńczą Armią Kosowa (WAK), znów daje znać o sobie. Mnożą się ataki na cywilów. Na murach miast widać hasła wyzwolenia i albańskie orły.

Macedońscy Albańczycy długo obserwowali rozwój sytuacji w Kosowie i czekali na swoją kolej. Ta przyszła w 2001 r., kiedy w zachodniej części kraju wybuchło powstanie, zakończone porozumieniem ochrydzkim. Na jego mocy Albańczycy otrzymali większe prawa i zyskali wpływ na politykę. Ostatnie tygodnie jednak przynoszą nowe protesty Albańczyków. Stanowią oni już 40 proc. dwumilionowej populacji Macedonii. Silnymi twierdzami "myśli patriotycznej" są Tetovo (z albańskim uniwersytetem),



Wśród rozsianskich po świecie Albańczyków — skazanych niegdyś przez Envera Hodżę na ateizm — zapanował renesans religii, głównie islamu. Namacalnym dowodem jest rozrastająca się sieć świątyni Fot. archiwum

Kicevo i Gostivar. Symbioza macedońsko-albańska to fikcja. Macedończycy panicznie boją się żywiołu albańskiego, a liczba mieszkających tu Albańczyków zwiększa się w postępie geometrycznym.

Albański problem nęka też Grecję — do liczącej 600 tys. osób diaspory albańskiej dochodzą wciąż nowi imigranci. Greków niepokoją rosące oczekiwania Albańczyków, którym już nie wystarcza tylko opieka socjalna. Podobnie sytuacja wygląda we Włoszech (diaspora albańska liczy tam 400 tys. osób). Liczby Albańczyków w Turcji nikt nie podejmuje się oszacować — wskutek wielowiekowych migracji zatarły się różnice między etnicznymi Turkami a Albańczykami.

Podatek na ojczyznę

Na zachodzie Europy największe diaspory albańskie znajdują się

w Niemczech i Szwajcarii — odpowiednio 600 tys. i 500 tys. ludzi.

Każdy Albańczyk żyjący tam musi rocznie przeznaczać około 3 proc. swojego dochodu "na ojczyznę". W 1998 r. jeden z takich niemieckich funduszy obracał rocznie 10 mln marek. Teoretycznie pieniądze szły na budowę szpitali i szkół, w praktyce kupowano za nie broń dla WAK. "Podatek" ściągają wyspecjalizowane grupy przestępcze. Albańczycy działają na zasadzie samopomocy — sprowadzają członków rodziny i zatrudniają w swoich firmach. Przez pierwszy rok pracy krewny nie otrzymuje wynagrodzenia, za to po półtora roku dostaje fundusze na założenie własnej firmy.

Wśród rozsianskich po świecie Albańczyków — skazanych niegdyś przez Envera Hodżę na ateizm — zapanował renesans religii, głównie islamu. Namacalnym dowodem jest

rozrastająca się sieć meczetów. Islam albański pod wpływem irańskich mułłów staje się coraz bardziej radykalny.

Walka z hydrą

Albańczycy to jedyny naród, który skorzystał na wojnach bałkańskich. Straty w ludziach (od 6 tys. do 10 tys. ofiar serbskich czystek w Kosowie) są niewielkie w porównaniu ze stratami, jakie ponieśli sąsiedzi (Serbia: 15-20 tys. ofiar, Chorwacja: kilkanaście tysięcy, Bośnia i Hercegowina: ponad 200 tys.). Ominęły ich sankcje, za to byli beneficjentami pomocy humanitarnej.

Do niedawna Europa i Ameryka sprzyjały roszczeniom Albańczyków. USA były orędownikiem NATO-wskich aspiracji Albanii, która byłaby ich przyczółkiem w tym regionie Europy. Niepokój jednak wzbudziły informacje o częstych wizytach w Kosowie bin Ladena, który osobiście nadzorował tamtejsze obozy szkoleniowe i dofinansowywał WAK. Francuski wywiad wojskowy już dziesięć lat temu donosił o ożywionej działalności wywiadu i irańskich organizacji religijnych.

Co by się stało, gdyby doszło do stworzenia — choćby nieformalnego — wielkiej Albanii? "To byłaby bomba, która na strzepy rozniosła Bałkany" — pisał już kilka lat temu amerykański analityk Richard Dowden. Przy albańskim przyroście naturalnym, zorganizowaniu i tendencjach ekspansyjnym zagroziłoby to stabilności wszystkich sąsiednich terytoriów. Wielka muzułmańska Albania byłaby najpotężniejszym ośrodkiem agresywnego islamu w Europie.

W Biesłanie otwarto szkoły

Trzeba dalej żyć...

W północnoosetyjskim Biesłanie, gdzie dwa tygodnie temu w rezultacie okupacji przez terrorystów szkoły nr 1 zginęło co najmniej 339 osób, w tym prawie połowa dzieci, wczoraj ponownie otwarto szkoły i rozpoczęto lekcje. Wielu uczniów pozostało jednak w domach.

Ci, którzy przyszli, często z rodzicami, wysłuchali „lekcji pamięci”, podczas której przypomniano, co się stało w dniach 1-3 września. Mówiono, jak pisze agencja ITAR-TASS, o tych, co zginęli, i o tych, co przeżyli, i o tym, że trzeba dalej żyć i uczyć się. Uczniowie starszych klas złożyli kwiaty koło zniszczonej szkoły nr 1. Po tragedii, z otwarciem szkół w Biesłanie zwlekano, aż wszystkie budynki szkolne zostały zbadane pod względem bezpieczeństwa. Ostatnie kontrole trwały jeszcze we wtorek.

"Wielu rodziców nie puściło swoich dzieci. Boją się i postanowili jeszcze trochę poczekać" — powiedziała AFP Olga Kurgasowa, która przyprowadziła do szkoły ośmioletnią córkę. Są rodzice, którzy zdecydowali się w ogóle nie posyłać w tym roku dzieci do szkoły.

Zwiększenie roli Kremla w odpowiedzi na terroryzm?

"Trudne pytania" dla Rosji

Komisarz Unii Europejskiej ds. stosunków zewnętrznych, Brytyjczyk Chris Patten, wyraził wczoraj nadzieję, że zwiększenie roli Kremla nie jest jedyną odpowiedzią rządu rosyjskiego na terroryzm. „Jeżeli zachowujemy się jak terroryści, zwiększamy liczbę obywateli, którzy biernie lub czynnie terrorystów popierają” — przestrzegł Patten w Strasburgu na sesji plenarnej unijnego parlamentu w czasie debaty o terroryzmie i o tragedii w Biesłanie.

Również większość pozostałych mówców na sesji, wyrażając oburzenie i potępienie dla terrorystów, którzy wzięli na zakładników dzieci w Biesłanie, równocześnie w mniej lub bardziej zwoalowany sposób krytykowała reakcję władz rosyjskich na ataki terrorystyczne i ich politykę wobec Czeczenii i całego regionu Kaukazu. Najostrzej wypowiedzieli się Zieloni.

Moskiewski cynizm i manipulacje

„Musimy zadawać trudne pytania Putinowi, bo uprawnienia, któ-

re sobie przyznaje, robią z niego cara” — wołał ich lider, niemiecki poseł Daniel Cohn-Bendit.

Według niego Rosja prowadzi w Czeczenii wojnę kolonialną, jaka niegdyś Francja w Algierii. „W Czeczenii toczy się wojna totalna” — wtórował mu belgijski zielony Bart Staes. Jego francuska koleżanka Helene Flautre zarzuciła Moskwie cynizm i manipulację. Zaś przewodniczącą unijnej rady ministrów spraw zagranicznych UE, szefowi holenderskiej dyplomacji Bernardowi Botowi wypomniała, że wycofał się ze słusznego pytania o szczegóły tragicznego finału okupacji szkoły w Biesłanie. Bot bronił się, że przewodnicząca Unii Holandia zamierza poruszać trudne sprawy w dialogu z Rosją, także problem Czeczenii.

Sprawy nie jasne dla obserwatorów

Komisarz Patten nawiązał jednak do zaniechań, do których doszło wcześniej w tej dziedzinie podczas przewodzenia Unii przez kilka innych państw. Dyplomaci unijni

przypominają, że na przykład Włochy na czele z premierem Silvio Berlusconi, wręcz broniły polityki prezydenta Władimira Putina w drugiej połowie 2003 roku, nie dopuszczając do krytykowania jej przez Unię.

Patten nie zawahał się publicznie ponownie „trudnych pytań” o Biesłanie w czasie wczorajszej sesji w Strasburgu: „To, co zdarzyło się w Biesłanie, nie jest jeszcze jasne dla obserwatorów z zewnątrz. Kto dopuścił się tego czynu terrorystycznego? Co spowodowało atak na szkołę? Dlaczego liczba ofiar była tak wysoka?” — pytał w swoim wystąpieniu brytyjski komisarz.

Biesłan, to nie czarno-biały film

Jedynym polskim europosem, który zabrał głos w debacie o Biesłanie, był Ryszard Czarnecki z Samoobrony. „Ten film o Czeczenii nie jest filmem czarno-białym z do-

brym szeryfem i złymi przestępcami. W przeszłości szeryf ten także strzelał w plecy” — powiedział. Zapelował, aby Unia jako całość rozmawiała z Rosją i żeby nie zgadzała się, by Rosjanie wybierali sobie partnerów do rozmowy spośród krajów UE. Przypomniał, że przejawem takiej strategii Moskwy był szczyt Rosji, Francji i Niemiec w Soczi.

Kilku prawicowych posłów polemizowało z Zielonymi, zarzucając im, że utożsamiają terrorystów z narodem czeczeńskim. „To bandyci i kryminaliści powiązani z międzynarodowym terroryzmem — nie można ich utożsamiać z narodem czeczeńskim” — powiedział Armin Laschet z niemieckiej CDU. „Jeżeli się to robi, odbiera się Czeczeńcom prawo moralne” — dodał. Jednak przemawiający w imieniu całej grupy chadecko-konserwatywnej Joao de Deus Pinheiro podkreślił, że „siłę moralną” podważa również wprowadzanie państwa policyjnego.

Stronę na podstawie doniesień PAP i Tygodnika "Wprost" przygotowała Irena Mikulewicz

Wśród skazanych liczą się dobre pomysły

Narkotyki w biustonoszu

Pracownicy Olickiego Zakładu Poprawczego zatrzymali 20-letnią wilaniankę A. B., która usiłowała przekazać skazanemu, 22-letniemu V. Z. konopie.

Przed dwugodzinnym widzeniem dziewczynę ostrzeżono o odpowiedzialności za przekazywanie skazanym zakazanych rzeczy. Niemniej, nadzorczyńni podczas rewizji osobistej wykryła u niej dwa opakowania narkotyków, schowane w biustonoszu. Dziewczyna tłumaczyła się, że ma je dla siebie,

tyle że zapomniała wyjąć...

W ciągu ostatnich kilku dni jest to już druga zatrzymana usiłująca przekazać zakazany „prezent” osiadającemu przyjacielowi. 11 września 21-letnia Rima z Kowna komórkę przeznaczoną 28-letniemu Nerijusowi G. również próbowała przenieść w bieliznie. Fakt ten wykryła nadzorczyńni.

Sami skazani, którzy są przewożeni z aresztów do izolatek śledczych również dbają o swe zaopatrzenie.

Dotyczy to szczególnie sza-

welskiej izolatki, połowę budynku mieszkalnego której, jak już pisaliśmy, ogrodzono siatką. Uświadamiający sobie, że „łowienie” komórek i narkotyków z ulicy wkrótce się skończy, jadący do Szawel skazani usiłują je przemycić.

W trakcie rewizji więźniów przywiezionych pociągiem Wilno-Kłajpeda, u 27-letniego Erikasa Vertelisa znaleziono pojemnik z pianką do golenia, a w urządzonym w nim schowku — telefon, karty SIM i zasilacz.

W tym roku w pożarach zginęło 151 osób

Przez własną nieostrożność

We wtorek wieczorem oraz w nocy w pożarach zginęło dwóch mieszkańców wsi, którzy sami spowodowali nieszczęścia, poprzez nieostrożne palenie papierosów.

We wsi Kalotės (rejon kłajpedzki) we wtorek wieczorem stało w płomieniach było pomieszczenie gospodarcze przeksztalcone w budynek mieszkalny. W ogniu zginął 76-letni O. T., którego

zwłoki znaleziono w łóżku. Pożar zniszczył ściany pokoju i meble. Zdaniem strażaków, przyczyną tragedii było palenie papierosów. Podobny pożar, już po północy, gaszono we wsi Laičiai (samorząd elektreński). Palił się drewniany dom. Gdy przybyła straż ogniowa, z dachu buchał ogień. Po zgaszeniu pożaru znaleziono ciało mężczyzny. Wezwani lekarze mogli jedynie stwierdzić zgon 29-letniego

właściciela domu G. B. Przyczyną pożaru było palenie papierosów w stanie nietrzeźwym.

Cztery ekipy szyłuckich strażaków od godz. 3 do samego rana gasili ogromny pożar w dwupiętrowym drewnianym domu w samym centrum miasta. W budynku nikt ostatnio nie mieszkał, mieścił się tam sklep, który też od pewnego czasu nie był czynny. Budynek zamierzano rekonstruować. Co prawda zamieszkiwali w nim czasami bezdomni, którzy mogli przez nieostrożność spowodować pożar.

Wczoraj rano w Kownie idący ulicą Demokratų przechodzień zauważył dym wydobywający się z jednego z mieszkań i wezwał strażaków. Po wspięciu się po drabinie na drugie piętro ratownicy z kuchni wynieśli oczadziatego mężczyznę. Ten jednak szybko oprzytomniał i uciekł spod opieki medyków. Nie zdążono ustalić jego tożsamości. Jest ustalana tożsamość właściciela mieszkania.

W tym roku na Litwie zanotowano 12 223 pożary. Zginęło w nich 151 osób.



Przyczyną pożaru często jest palenie papierosów w stanie nietrzeźwym
Fot. ELTA

Wspólnie na przestępstwo, wspólnie do więzienia

Żadnych ulg

Sąd Najwyższy w tym tygodniu odrzucił skargi braci Rodevičiusów, skazanych za ciężkie przestępstwa na dłuższy okres więzienia.

15 października ub. r. za zgwałcenie kobiety i zabójstwo z premedytacją Genrichas Rodevičius został skazany na dożywocie. Jego bratu Valdemarasowi wyznaczono karę 20 lat pozbawienia wolności: 7 lat będzie musiał odsiedzieć w więzieniu, resztę — w zakładzie

poprawczym. 5 lipca 2002 r. bracia zgwałcili i zamordowali w okrutny sposób kobietę mieszkającą przy ulicy Riovonių w Wilnie. Wybraną ofiarę przestępcy przemocą wpełnęli do samochodu VW Golf, odwieźli do lasu w Burbiszkach i tam ją zgwałcili. Po tym bracia postanowili pozbawić się kobiety, aby nie poszła na policję. Po jej zabiciu mężczyźni zdjęli z niej złotą biżuterię, zabrali telefon komórkowy, torebkę i parasolkę. Zwłoki ukryli na

górze pod kartonowym pudłem. 21 czerwca tego samego roku, wieczorem, Rodevičiusowie na ulicy Lizdeikos wyrwali drzwiczki samochodu Audi 200 i pobili funkcjonariusza policji drogowej J. N. Pobitego funkcjonariusza wyciągnęli z auta i zaciągnęli do pobliskich krzaków. Tam bracia pobili go gumową pałką, zabrali mu dokumenty na samochód i zamierzali uprowadzić pojazd. Tym razem nie powiodło się, silnik nie odpalił.

Półtora miesiąca rutynowej kontroli

W obronie zielonej szaty

W ciągu półtora miesiąca wileńscy policjanci ukarali osoby niszczące zieleńce oraz innych naruszczyli na sumę 12 000 litów.

Stoleczna policja publiczna ogłosiła akcję prewencyjną pod hasłem „Zieleńce-2004”, która miała na celu zapobieganie samowolnemu wycinaniu zieleńców, nielegalnemu

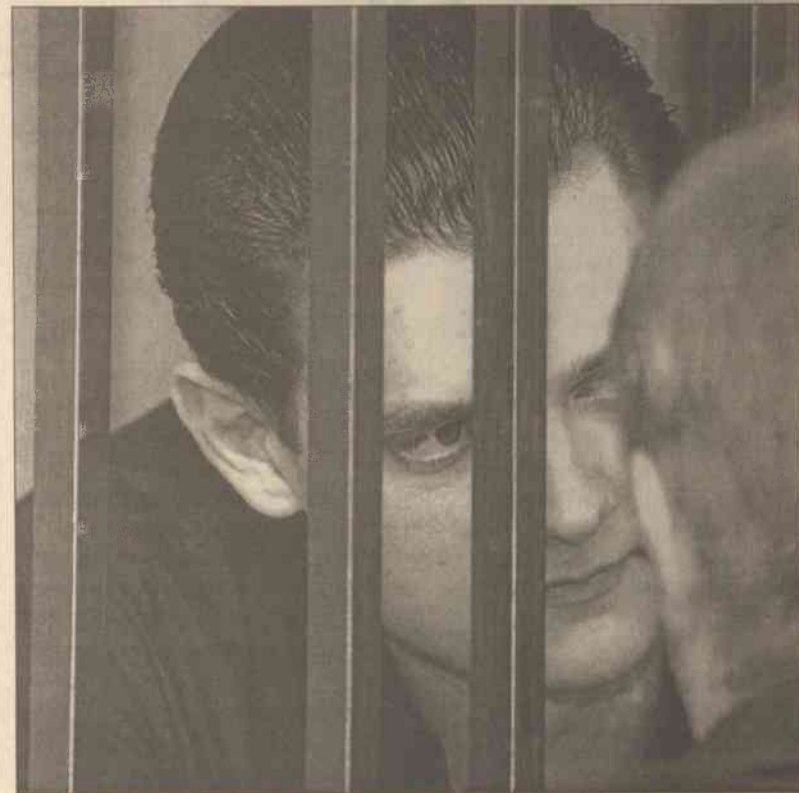
ich zbieraniu, jak też parkowaniu samochodów na wileńskich skwerach i parkach. Podczas akcji ustalono 479 wykroczeń administracyjnych, w tym 347 związanych z niszczeniem zieleńców. Podczas sprawdzeń i rajdów wykryto 132 naruszenia innych kategorii: 74 wykroczenia przeciwko przepisom czystości i porządku w

Wilnie, 31 przypadków picia alkoholu w miejscach publicznych lub przebywania w miejscach publicznych w stanie nietrzeźwym, 24 naruszenia przepisów handlu i 3 przypadki drobnego chuligaństwa.

W trakcie akcji stołeczni funkcjonariusze przeprowadzili 120 rajdów i sprawdzeń w starostwach Wilna i leśnictwach, nad zbiornikami wodnymi, na terenach stowarzyszeń sadowników.

Wujek wyzdrowieje, ekspert odpocznie

Sąd zaczeka



Wśród oskarżonych w tej sprawie syn Henrikasa Daktarasa — Enrikas
Fot. ELTA

Kowieński Sąd Okręgowy wczoraj ponownie był zmuszony do odroczenia rozpatrywania sprawy karnej związanej z przemytem narkotyków i rozpowszechnianiem fałszywych pieniędzy. Wśród oskarżonych w tej sprawie syn Henrikasa Daktarasa — Enrikas.

Sąd ogłosił przerwę do 5 października, ponieważ jeden z oskarżonych, wuj Enrikasa, Rimantas Daktaras wciąż jeszcze przebywa w szpitalu. W zaświadczeniu lekarskim podaje się, że leczy się on od 7 września, jego stan

jest zadowalający. Jak wynika ze słów żony Henrikasa Daktarasa, Ramutė, Rimantas Daktaras opuści szpital prawdopodobnie w końcu tego tygodnia.

Na posiedzenie również nie przyszedł ekspert, który do 20 września przebywa na urlopie. Sąd więc postanowił zaczekać, aż w procesie będą mogli wziąć udział wszyscy jego uczestnicy. Jako że dalsze posiedzenia są przewidziane na grudzień, należy przypuszczać, że wyrok w tej sprawie prawdopodobnie w tym roku nie zapadnie.

Oskarżeni „zgodnie” się obwiniali

„Starzy znajomi”

Wileński Sąd Dzielnicowy nr 1 wczoraj ogłosił wyrok w sprawie rabunku w prywatnym domu w stołecznej dzielnicy Fabioniszki. 37-letni Kęstutis Vaitiekūnas został skazany na 4 lata pozbawienia wolności, jego rówieśnik Gintaras Korotkovas — na 4,5 lat.

Obaj już byli niejednokrotnie karani, m. in. Vaitiekūnas — w sprawie wymuszania haraczu (sprawa „Svainii”). Był jednym z ośmiu członków bandy, którzy 24 grudnia 1996 r. przyszedli do sklepu poniewieskiego biznesmena Rimantasa Okuličiusa i zażądali 10 000 USD „daniny”. W 2003 r. Vaitiekūnas został zwolniony z więzienia warunkowo. Ponownie z policją miał do czynienia 10 lutego br., kiedy uzbrojony w nóż i rewolwer wdarł się w nocy do prywatnego domu, pobił gospodarza i zrabował telefon komórkowy, zegarek, pieniądze.

Obaj oskarżeni w sądzie oświadczyli, iż w pełni uznają swoją winę. Jednak w trakcie składania zeznań każdy po swojemu opowiadał o tym przestępstwie, obwiniając jeden drugiego. Świadczący jako pierwszy Vaitiekūnas mówił, że Korotkovas zna od dzieciństwa. Do Wilna w lutym br. przyjechał na jego zaproszenie, aby zabrać w Wilnie jakieś rzeczy. Już wtedy Vaitiekūnas jakoby zrozumiał, że te rzeczy będzie musiał zabrać siłą. Z Poniewieża do

Wilna obaj jechali samochodem teścia Vaitiekūnasa. Na pytanie sędziego, do kogo należą znalezione łomy, śrubokręty, maski i binokle, Vaitiekūnas odpowiedział, że do niego należą jedynie binokle.

Do dwupiętrowego domu mężczyźni trafili przez okno na strychu. Gospodarz usłyszał hałas i wyszedł do holu, gdzie oko w oko stanął z włamywaczami. Doszło do bójki. Vaitiekūnas uderzył właściciela 8 razy, Korotkovas zadał ok. 30 ciosów. Rękojeścią rewolweru zraniono ofiarę czoło, nożem podżgano całe ciało. Żona gospodarza podczas bijałki błagała, żeby nie strzelali. Z jej słów wynika, że napastnicy żądali broni, a gdy usłyszeli, że nie ma jej i nigdy tu nie było, zaczęli mówić „że nie tu przyszli”. W sądzie ofiara rabusi prosiła o przysądzenie od oskarżonych odszkodowania za straty moralne w wysokości 15 000 litów i 689 litów — za straty materialne. Na tymże posiedzeniu prośbom zadośćuczyniono.

Korotkovas swoje zeznania rozpoczął od przeprosin i skruchy za popełnione przestępstwo. Twierdził, że jego kolega chce zrzucić całą winę na niego, chociaż to właśnie on jechał do Wilna w swoich sprawach, chcąc zabrać jakieś dokumenty. Obu podejrzanych ujęto wkrótce po rabunku.

Rozmowa z dyrektorem Niemenczyńskiej Szkoły Średniej nr1 Tadeuszem Grygorowiczem

„Znam klimat szkoły od lat najmłodszych”

Niedawna inauguracja roku szkolnego była dla Pana pierwszą inauguracją w niemenczyńskiej szkole w charakterze dyrektora. Objął Pan to stanowisko po Tarkańskiej Szkole Podstawowej, gdzie również był Pan dyrektorem. W jakim stopniu praktyka kierowania małą szkółką przydała się tutaj?

Muszę powiedzieć, że inauguracja roku szkolnego w niemenczyńskiej szkole pamiętam od najmłodszych lat. Tutaj uczyłem się od roku 1978, ukończyłem ją, a po studiach na Uniwersytecie Wileńskim prowadziłem lekcje matematyki. Nawet w latach pracy w tarkańskiej byłem jako „drugorzędowiec” nauczycielem niemenczyńskiej. Znam więc tę szkołę dobrze. Znam jej nauczycieli i, co jest bardzo ważne, znam jej klimat, wiem, jakim tchnie życiem.

Jednak skala tych dwóch szkół jest bardzo różna...

Gdybym chciał porównać liczebność, to jedynie w klasach dziesiątych niemenczyńskiej jest tylu uczniów, co w całej tarkańskiej. Mamy tu teraz ponad 900 uczniów, w tym w klasach rosyjskich uczy się około 160 uczniów. Kurczą się te klasy bardzo intensywnie.

Co, według Pana, jest najważniejsze teraz dla niemenczyńskiej szkoły, na co młodemu dyrektorowi należy robić największy nacisk w pracy?

Obecnie dla naszej szkoły najważniejsza jest akredytacja. Bo w przeciwnym przypadku, jeśli nie zdobędziemy statusu gimnazjum, z biegiem czasu nie będziemy nawet szkołą średnią. Takie są dziś wymagania. Nie widzę, co prawda, większych przyczyn, byśmy nie przeszli akredytacji. Mamy niezłą bazę materialną, choć to nie wszystko. W tym roku mamy dostateczną liczbę uczniów, by było nauczanie profilowane, jedynie problem może stanowić klasa rosyjska. Szkoda, że Ministerstwo Oświaty wydaje rozporządzenia z opóźnieniem, jak było w tym roku. Podczas wakacji letnich, kiedy

szkoły nie pracują, wychodzą nowe rozporządzenia. Trzeba więc podejmować decyzje wtedy, gdy w szkole nie ma nauczycieli. Ostatnio otrzymaliśmy rozporządzenie, że w klasie profilowanej powinno być co najmniej 15 uczniów, natomiast nasza tegoroczna jedenasta klasa rosyjska liczy 12 osób, zaś w przyszłym roku w jedenastej klasie rosyjskiej będzie tylko 9 uczniów.

I jakie wyjście widzicie? Przecież młodzież powinna zdobyć świadectwo dojrzałości.

Rozważaliśmy różne warianty. W niektórych szkołach łączą klasy z różnymi językami nauczania. Ale w jakim wtedy języku prowadzić nauczanie? Po litewsku? Sprawa jest bardzo delikatna, tym bardziej, że powiat buduje obok naszej szkoły nową litewską. Może się mylę, ale wydaje mi się, że takiego rodzaju ograniczenia robi się specjalnie, by w szkołach mniejszości narodowych było więcej zamieszania. Co do naszej rosyjskiej klasy decyzja zapadnie w najbliższych dniach.

Po wybudowaniu litewskiej szkoły będziecie mieli więcej miejsca.

Tak, teraz litewska szkoła korzysta z naszych pomieszczeń, takich jak sala sportowa, jadalnia, w jednym z naszych budynków litewska szkoła ma całe skrzydło. Na ogół jesteśmy rozmieszczeni w czterech budynkach, w tym jeden z czasów akcji budowy szkół im. J. Piłsudskiego. Rozrzucone gmachy szkolne komplikują pracę nauczycieli, gdyż w ciągu kilkuminutowej przerwy powinni przejść z jednego pomieszczenia do drugiego, które dzieli często aż 300 metrów. Trudności piętrzą się zwłaszcza zimą, gdyż nauczyciel powinien, jak zwykle, przygotować się do lekcji, wziąć dziennik z pokoju nauczycielskiego, ale też ubrać się i przejść często w słotną i dżdżystą pogodę. Są też komplikacje z dyżurami, czy chociażby siecią komputerową — zainstalowanie na cztery budynki też nas będzie finansowo kosztowało więcej.

A jednak szkoła daje radę z

takiego rodzaju trudnościami. Widocznie nie samymi lekcjami żyje.

Tak, szkoła nasza tchnie życiem. Mamy różne formy kształcenia, a jednocześnie mamy zespoły artystyczne, chór, różne kółka zainteresowań. Każdemu uczniowi staramy się stworzyć warunki do samorealizacji.

W tym roku planujemy utworzyć kółko dziennikarskie. Będziemy wydawać własną gazetkę, być może jeden-drugi artykuł pojawi się w prasie polskojęzycznej, w tym w „Kurierze”. Chodzi o to, że niemało naszych uczniów chciałoby obrać zawód dziennikarza, ale dotąd nie mieli możliwości wypróbować swych zdolności. Zdarza się, że niektórzy pragnący wstąpić na dziennikarstwo nie mają własnych publikacji, słabo się orientują w prasie, wydawanej na Litwie. Właśnie dla nich pomocne ma być takie kółko.

W szkole działa sportowy klub „Wilia”, którym kieruje Marian Kaczanowski, doskonały sportowiec znany nie tylko na Wileńszczyźnie. Tego lata nasi sportowcy brali udział w wielu zawodach strefowych, zostali posiadaczami pucharów, nagród. Marian Kaczanowski na razie kieruje również Szkołą Sportową, planuje się utworzenie kilku jej filii w różnych szkołach rejonu.

Jak w tym roku wasi absolwenci wstąpili na studia?

Mam jeszcze niepełne dane, ale już widać, że np. absolwenci jednej klasy, byłej XIIIa, w stu procentach dostali się na studia wyższe lub do kolegów. Mam tutaj cały wykaz według klas. Nasi absolwenci wybrali bardzo atrakcyjne specjalności, jak informatyka, matematyka, filozofia, praca socjalna, fizyka, przyrodoznawstwo, informatyka inżynierska, medycyna, filologia — angielska, polska, litewska. Podobnie jest w klasie XII b, z klasy c czterech maturzystów podjęło pracę, reszta wstąpiła na studia. To naprawdę cieszy.

Czy zadowala Pana baza materialna szkoły?



Gdyby doba miała co najmniej 48 godzin, może wtedy udałoby się zrobić więcej — uważa dyrektor Tadeusz Grygorowicz

W szkole zawsze czegoś brakuje, chociaż nie jest z tym źle. W tym roku z Ministerstwa Oświaty otrzymamy klasę komputerową, będzie to 10 komputerów najnowszej generacji, jeden — dla nauczyciela i 4 — dla administracji. Wyremontowaliśmy już pomieszczenie, ustawiliśmy nowe meble. Czekamy. Ze starych komputerów będą korzystać przedmiotowcy. Samorząd rejonu finansuje wprowadzenie sieci komputerowej w całej szkole, wykupi kabel itd., pomoże też w opłacie Internetu.

Czy szkoła polska tu, w Niemenczyźnie, Pana zdaniem, ma perspektywę?

Oczywiście, że ma. Udowodniliśmy to wysokim poziomem nauczania. Nasi maturzyści nie tylko dostają się na studia, ale też doskonale sobie radzą. Bo przecież nie jest tajemnicą, że teraz dostanie się na studia nie jest tak trudne, jak było kiedyś, natomiast ukończyć je jest trudniej. Niemenczyńskie w zasadzie je kończą. Zresztą na egzaminach państwowych nasi uczniowie mieli bardzo wysokie wskaźniki, a kilku zostało posiadaczami stu punktów, chociażby z matematyki, litewskiego.

W tym roku mamy trzy komplety klas pierwszych, to też stwarza pewną perspektywę. Dwie polskie klasy i jedna rosyjska, ogółem 43 pierwszaków. W szkole litewskiej również uczą się Polacy, w większości z rodzin mieszanych. Zdaję sobie sprawę, że to wybór rodziców, co należy uszanować, ale uważam, że właśnie nasza szkoła polska powinna pomóc w wyborze tym rodzicom, którzy się wahają. Czyli nasza szkoła powinna być bardziej atrakcyjna, żeby pociągała dobrymi warunkami nauki, dobrymi nauczycielami, którzy mogą dać głęboką wiedzę, imponującymi zajęciami pozalekcyjnymi. Pomoc Polski również odgrywa ważną rolę. Czego warto są same wyjazdy na kolonie! A korzysta z nich wielu uczniów. Nie mówię o naszych rodzimych atrakcjach, jak spływy kajakowe organizowane przez Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych, lub wyjazdy chóru na występy do Polski...

Jednak czegoś widocznie w szkole brakuje?

Oczywiście. Brakuje nam telewizora i video. Uwzględniając, że nauka odbywa się w czterech gmachach, jeden aparat przenośny nam nie wystarczy. Wielu innych rzeczy potrzeba, ale nie to jest najważniejsze.

Na wiosnę przyszłego roku szkoła będzie obchodziła jubileusz 140-lecia. Jako jedna z najstarszych szkół Wileńszczyzny musi sprostać aktualnym zadaniom.

Grono pedagogiczne liczy ponad 80 osób, z nich 20 metodyków. Wielu przekwalifikowało się, gdyż posiadanie kilku specjalności pomoże zachować zawód nauczyciela, jeśli nawet komuś zabraknie godzin z tego podstawowego przedmiotu. Zdajemy sobie sprawę, że jeszcze około trzech lat będzie spadek uczniów, natomiast potem spodziewamy się wzrostu ich liczebności. Sądymy to na podstawie polskiego przedszkola, które dobrze prosperuje, a ostatnio brakuje tam nawet miejsc.

Może opowie Pan naszym Czytelnikom o sobie. Jakie jest Pana marzenie?

Mieszkam w Wilnie, chociaż nasz dom przy Szosie Niemenczyńskiej dzieli 50 metrów od granicy rejonu wileńskiego. Mieszkam z rodzicami. Stale brakuje mi czasu, pragnąłbym, by doba miała co najmniej 48 godzin, może wtedy udałoby się zrobić więcej.

A co należałoby zrobić?

Stare budynki coraz bardziej niszczyją. Chociaż śp. dyrektor Malinauskas dokonał renowacji szkoły, jednak czas robi swoje i odnowienie wielu rzeczy jest niezbędne. Wiele udało się zrobić dzięki „Wspólnocie Polskiej” i Senatowi RP, za co ogromnie jesteśmy wdzięczni.

Nielatwo być dyrektorem?

Praca niełatwa i nie bardzo popłatna. Gdyby praca dyrektora była bardziej opłacalna, wielu by zrezygnowało z prowadzenia lekcji i mogłoby poświęcić więcej czasu pracy administracyjnej.

Rozmawiała

Krystyna Adamowicz
Fot. Marian Paluskiewicz



Lekcje skończone

Gra nauczy przepisów ruchu drogowego

Zmniejszyć liczbę nieszczęść

Od września przepisów ruchu drogowego uczniowie klas początkowych szkół Litwy będą się uczyli z pomocą nowej gry komputerowej „Mieste” (W mieście), подарowanej szkołom przez sieć stacji paliwowych „Statoil”. Ponad półtora tysiąca płyt kompaktowych z tą grą za pośrednictwem samorządów miejskich „Statoil” rozdał wszystkim szkołom Litwy, których uczniowie klas początkowych mają możliwość pracy z komputerem.

„Chcemy, aby przepisy ruchu drogowego poznało jak najwięcej dzieci, bo może w ten sposób uda się zmniejszyć ilość bolesnych nieszczęść na drogach Litwy. Liczymy na to, że dzieci, grając w szkołach, zapoznają się z zasadami bezpieczeństwa ruchu i uczą się zadbać o własne bezpieczeństwo” — mówi kierowniczka „Lietuva Statoil” ds. rynku Anna Dambrauskienė.

Zaznaczyła ona, że spółka „Lietuva Statoil”, która rokrocznie wiele uwagi poświęca bezpieczeństwu na drogach, w tym roku z własnej inicjatywy przygotowała pierwszą na Litwie grę komputerową dla dzieci „Mieste”, która uczy przepisów ruchu drogowego. Płyty kompaktowe z tą grą będą sprzedawane na stacjach paliwowych „Statoil” na Litwie, a dary spółki pomogą uczniom klas początkowych w zapoznaniu się w klasach komputerowych swoich szkół z przepisami ruchu drogowego. Nastrojowa gra „Mieste” jest przeznaczona dla dzieci w wieku od 3 do 9 lat. Maluchy będą się uczyły samodzielnej orientacji w nieznanym mieście, poznają znaki drogowe, autostrady, ruchliwe ulice i nocne miasto. Gra bardzo służy wychowaniu, ponieważ stwarza takie sytuacje ruchu drogowego, jakie realnie zdarzają się na drogach naszych miast.

Inf. wł.

Dla szkół rosyjskich — wydania o szkodliwości narkotyków

Szwedzi po rosyjsku

Na Litwie wydano przeznaczony dla szkół rosyjskich materiał metodyczno-informacyjny „Życie — tak, narkotynom — nie”.

Jak głosi opublikowany wczoraj komunikat prasowy Departamentu Kontroli Narkotyków, w ten sposób zamierza się przyczynić do zapobiegania narkomanii wśród ludności rosyjskojęzycznej.

Materiał informacyjno-szkoleniowy składa się z 14 osobnych wydań, podzielonych na tematy: „Heroina oraz jej pochodne”, „Extasy”, „Alkohol”, „Tytoń”, „Kokaina”, a także edycje o chorobach spowodowanych przez substancje narkotyczne i ich skutkach.

Wydania informacyjne są przeznaczone nauczycielom i uczniom.

Dyrektor Departamentu Kontroli Narkotyków Audrone Astrauskienė spodziewa się, że „ten materiał metodyczno-informacyjny będzie bardzo cenny dla rosyjskich szkół ogólnokształcących na

Litwie oraz dla centrum wspólnoty romskiej, ponieważ pedagodzy stale narzekają na brak literatury, zwłaszcza metodycznej”.

Zdaniem dyrektorki departamentu, najlepszym podstawowym środkiem zapobiegającym narkomanii wśród dzieci i nastolatków jest obiektywna, dostępna im informacja. Ten materiał metodyczny przygotowała i wydała szwedzka organizacja pozarządowa „Miasta Europy przeciwko narkotynom”.

Według danych Departamentu Kontroli Narkotyków, w 2003 r. największą zachorowalność na choroby uzależnione odnotowano w m. Wisaginas — 52,2 przypadki na 100 tys. mieszkańców, co pięciokrotnie przekracza średnią Litwy.

Według danych badań, 15,6 proc. uczniów szkół ogólnokształcących w wieku 15-16 lat co najmniej raz zażywało któregoś narkotyku.

BNS

Nowe podręczniki dla szkół polskich do odebrania

Zawdzięczając Senatowi RP

Długo oczekiwany podręcznik z matematyki dla klas XI (część I) w języku polskim został wydany.

Jak powiedział „Kurierowi” prezes Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich „Macierz Szkolna” Józef Kwiatkowski, wydanie tego podręcznika, podobnie jak też wydane w latach poprzednich „Historia” dla klas VI-X oraz „Politologia” dla klas XI-XII, zostało sfinansowane przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej. Wszystkie te podręczniki są tłumaczeniem obowiązujących podręczników dla szkół Litwy. Dotychczas uczniowie szkół polskich tych przedmiotów uczyli się z podręczników litewskich, co utrudniało prowadzenie procesu nauczania.

Wszystkie trzy podręczniki („Historia” dla kl. VI, „Politolo-

gia” oraz „Matematyka” dla kl. XI) są do odebrania w siedzibie Macierzy Szkolnej (Dom Kultury Polskiej).

Ostatni podręcznik jest już siódmym wydanym dla polskich szkół Litwy ze środków Senatu RP. Koszta wydawnictwa wynoszą około 50 tys. Lt.

K. A.

W księgarni J. Masiulisa
"Priė Halėš"

szeroki wybór polskiej literatury naukowej, są także literatura piękna i czasopiśma.

Przyjmujemy zamówienia na książki w językach polskim, litewskim, rosyjskim, francuskim i angielskim.

Uprzejmie zapraszamy!

Pyłimo 53, Vilnius, tel. 262 45 28.

Dokładna informacja: www.masiulis.lt

Bogu, ludziom i ojczyźnie służyć...

Harcerstwo jest czymś więcej...



Grupa uczniów Szkoły Podstawowej na Lipówce wraz z harcmistrzem Tadeuszem Moskałem

Fot. archiwum

W końcu lata 15-osobowa grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej na Lipówce w Wilnie z młodą nauczycielką Ireną Orłowską przeszła szkolenie prowadzenia pracy harcerskiej w obozie harcerskim na wyspie Wolin w Międzywodziu koło Szczecina.

Harcerstwo w naszej szkole zapoczątkował wielce Szanowny ks. Dariusz Stańczyk. Dawne, dobre kontakty z gimnazjum Józefa Piłsudskiego w Krakowie, starania dyrektora Romana Byszewskiego pozwoliły wyjechać naszym uczniom w tak daleki zakątek Polski, by razem z Hufcami Krakowskim, Gdańskim i Kieleckim przez dwa tygodnie przejść szkolenie, odpocząć nad morzem, nabyć nowe wiadomości z dziedziny harcerstwa, psychologii, jęz. polskiego, historii.

Harcerstwo jest czymś więcej niż organizacją młodzieżową.

To spontaniczny ruch społeczny, kształtujący postawy i charakter, wychowujący gorących patriotów, aktywnych obywateli.

Harcerstwo to służba definiowana przez odpowiedzialność, wewnętrzne przekonanie i aktywność społeczną, to braterstwo i praca nad sobą.

Wszystko po to, aby jak najlepiej poznać otaczający świat i pozostawić go lepszym, niż go zastaliśmy.

W naszym tak nowym, skomplikowanym życiu stanęliśmy przed koniecznością nowych form wychowania. Chcąc sprostać oczekiwaniom młodych ludzi i wyzwaniom współczesnego świata musimy dać uczniom możliwość samowychowania, czyli wyboru własnej drogi rozwoju rozumianej jako: służba Bogu, służba Ojczyźnie, służba sobie i innym. Harcerskie metody wychowania mają w sobie bezpośrednie kontakty z przyrodą, rozbudzające wrażliwość na jej piękno, na tak potrzebne dzisiaj przeciwdziałanie zagrożeniom środowiska. Znalezienie wyjścia w trudnych sytuacjach zagrożenia głodu, chłodu, choroby. Życie w namiotach, poranna gimnastyka, przygotowanie posiłku na ognisku, wyprawy piesze, rowerowe, pomoc ludziom starszym, niedołącznym. Harcerstwo wychowuje społeczną wrażliwość, gotowość do podejmowania służby na rzecz rodziny, przyjaciół, szkoły, osiedla, gotowość do zmian w sobie i tym samym najbliższego otoczenia.

Harcerstwo przyczynia się do rozwoju młodych ludzi w taki sposób,

aby w pełni mogli wykorzystać swoje możliwości duchowe, intelektualne, społeczne, emocjonalne i fizyczne jako jednostki i jako odpowiedzialni obywatele.

Prawidłowo rozumiana, dobrze wykształcona, znająca strukturę i zadania harcerstwa młodzież jest bardzo pomocna w pracy wychowawczej szkoły.

1 września na inauguracji nowego roku szkolnego grupa umundurowanych harcerzy powitała wszystkich zebranych w szkole na Lipówce w Wilnie sprawozdaniem o pobycie w obozie harcerskim oraz harcerską piosenką. W planie jest założenie drużyny harcerskiej i praca według zasad tej organizacji.

Jesteśmy wdzięczni Romanowi Byszewskiemu, dyrektorowi I prywatnego gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Krakowie, kierownikowi Hufca Krakowskiego oraz jak najbardziej Harcmistrzowi Chorągwi Krakowskiej panu Tadeuszowi Moskałowi za umożliwienie szkolenia naszym uczniom.

Stefania Kuźmo
nauczycielka-metodyk

Szkoły Podstawowej na Lipówce
w Wilnie

APEL

Niedawna tragedia w Biesłanie (Północna Osetia) poruszyła nie tylko Rosję, lecz także cały świat, w tym Litwę. Gdy uzbrojeni w karabiny maszynowe i materiały wybuchowe terroryści chowają się za plecami „żywych tarcz”, gdy strzelają do dzieci, ich nauczycieli i rodziców — nie możemy pozostać obojętni! Dlatego, jako inicjatorzy i organizatorzy Wileńskiej Karnawałowej Akcji Charytatywnej „Darujmy uśmiechy”, której celem jest niesienie pomocy osobom potrzebującym na Wileńszczyźnie, uważamy, iż mamy nie tylko moralne prawo, lecz także moralny obowiązek ogłosić:

Wileńską Akcję Charytatywną „Biesłan 2004”

Apelujemy do szkół, uczniów, nauczycieli, rodziców, wszystkich ludzi dobrej woli na Wileńszczyźnie o wyrażenie solidarności z ofiarami tragedii w Biesłanie i o pomoc finansową dla ofiar krwawych zająć 3 września 2004. Apelujemy o przeprowadzenie kwest (zbiórek pieniędzy) w Waszych instytucjach, miejscowościach, parafiach, osiedlach, wsiach i miasteczkach, ale przede wszystkim w szkołach polskich, które zawsze były i są ośrodkami aktywności społecznej Polaków na Litwie. Pokażmy światu, iż Wileńszczyzna — to nadal ziemia ludzi otwartych na potrzeby innych. Dziś dzieci z Biesłanu potrzebują naszej pomocy!

W dniu 3 października 2004 roku, dokładnie w miesiąc od tragicznych wydarzeń, zapraszamy wszystkich na godzinę 13.00 do kościoła pod wezwaniem św. Jana Bosko w Ładzynai na Mszę św. Po mszy odbędzie się koncert kameralny oraz podsumowanie wyników kwest. Szkoły i osoby prywatne będą mogły przekazać zebrane kwoty pieniężne organizatorom Akcji, którzy zobowiązują się je przekazać bezpośrednio potrzebującym z Biesłanu. Wszyscy ofiarodawcy będą też mogli wpisać swoje kondolencje do Księgi Pamięci i Solidarności Ludzi Ziemi Wileńskiej z ofiarami tragedii, która za pośrednictwem Ambasady Federacji Rosyjskiej na Litwie zostanie przekazana do Osetii.

Komitet Społeczny Wileńskiej Karnawałowej Akcji Charytatywnej „Darujmy uśmiechy”
Kontakt telefoniczny: 868687200
Andrzej Łakis, Krystyna Łakis, Zofia Matarewicz, Aleksander Radzenko, Antoni Radzenko, Stanisław Tarasiewicz, Zdzisław Tryk

Flesz

Pachnąca muzyka



Dzięki nowemu wynalazkowi, kwiaty można nie tylko oglądać i wahać, ale także słuchać. O tym, że z roślinami trzeba rozmawiać, wie każdy miłośnik ogrodnictwa. Ale teraz, dzięki małemu gadżetowi z Japonii, kwiaty będą mogły wreszcie odpowiedzieć swoim opiekunom — muzyką. Nowy wynalazek, nazwany po japońsku Ka-on, czyli „dźwięk kwiatu”, to pierścień magnesu wielkości obwarzanka. Umieszcza się go na dnie wazonu i podłącza do odtwarzacza płyt CD, telewizora lub wieży stereo. Ka-on przekazuje wtedy dźwięki przez łodygę rośliny aż do jej kwiatów. Muzyka rozbrzmiewa z nich wtedy jak z głośników.

Kieszonkowe biuro

Nokia 9300 to kolejny rozbudowany telefon komórkowy umożliwiający łatwe korzystanie z bezprzewodowego Internetu. Jest to nieco okrojona — i ładniejsza — wersja Communicatora 9500. Zewnątrz — 9300 to zwykła komórka. Po rozłożeniu — możemy korzystać z klawiatury oraz sporego kolorowego ekranu. Nokia 9300 ma 80 MB pamięci (rozbudowywanej do 2 GB przy użyciu opcjonalnej karty MMC). Można w niej zapisać wiadomości e-mail, dokumenty, SMS, MMS, dzwonki, notatki kalendarza oraz aplikacje użytkowe i gry. Aparat ma wbudowane łącze bezprzewodowe Bluetooth i złącze USB. Obsługuje pocztę elektroniczną oraz umożliwia przeglądanie stron internetowych. Oprogramowanie umożliwia również odtwarzanie plików MP3.

Wiadomo, gdzie rodzą się sny

Wiemy, gdzie powstają sny — ogłosili naukowcy z uniwersyteckiego szpitala w Zurychu. Do odkrycia przysłużył się nieszczęśliwy wypadek — udar mózgu 73-letniej pacjentki szpitala. W wyniku chwilowego niedokrwienia doszło do uszkodzenia oraz zaburzenia funkcji mózgu dotyczących głównie zmysłu wzroku. Po kilku dniach kobieta nie miała już problemów z widzeniem, cierpiała jednakże na brak marzeń sennych (do czasu udaru śniła 3-4 razy tygodniowo). Poza brakiem snów nie miała żadnych problemów ze snaniem. To nasunęło przypuszczenia, że udar zniszczył fragment mózgu, gdzie generowane są sny — w znajdującym się z tyłu płacie potylicznym. — Udało nam się pokazać, gdzie powstają sny, ale nie dłaczego. To temat do dalszych badań — skomentował Caludio Bassetti, szef zespołu.

Astronomowie odkrywają planety coraz bardziej podobne do Ziemi

Wyścig pozasłoneczny

Rywalizacja europejsko-amerykańska w odkrywaniu planet w ogóle, a szczególnie małych, skalistych, staje się coraz bardziej intensywna. Wyścig wyraźnie zmierza do odkrycia planety podobnej do Ziemi, na której istnieje życie.

Jeszcze piętnaście lat temu opisy okrążających odległe gwiazdy planet były domeną literatury fantastyczno-naukowej. Sytuacja zmieniła się, gdy w 1994 roku Aleksander Wolszczan odkrył pierwsze pozasłoneczne planety krążące wokół odległego, nieościnnego pulsara w gwiazdozbiórze Panny. W 1995 roku Szwajcarzy Michel Mayor i Didier Queloz znaleźli pierwszą planetę towarzyszącą gwiazdzie podobnej do Słońca. Pozasłoneczne planety przestały być fantastyczną mrzonką, stały się faktem naukowym. Zaczęto się zastanawiać, czy uda się kiedyś znaleźć gdzieś we wszechświecie „drugą Ziemię” — drugi taki glob jak nasz.

Zasady gry

Droga do odkrycia układu do złudzenia przypominającego Układ Słoneczny nie jest prosta. Na przeszkodzie stoją przede wszystkim trudności techniczne. Dostrzeżenie za pomocą teleskopu maleńkiego towarzysza potężnej, jasnej gwiazdy jest praktycznie niemożliwe. Pozostają metody pośrednie. Większość znanych dziś planet odkryto dzięki dokładnej analizie ruchu ich macierzystych gwiazd. Czasem udaje się też zaobserwować lekkie przyciemnienie światła gwiazdy przez przechodzącą właśnie przed jej tarczą planetę.

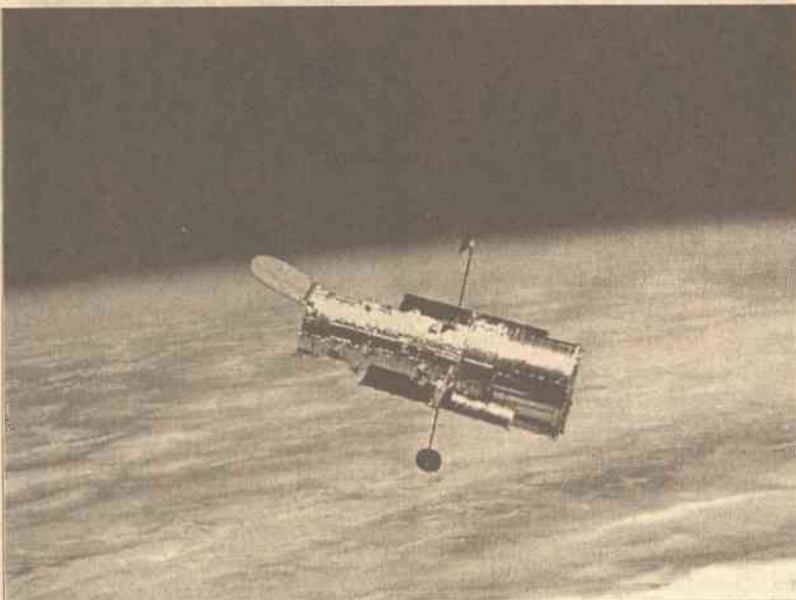
Coraz lepsze zdjęcia na ekranach telefonów

Soczewka doskonała

Brytyjcy naukowcy opracowali soczewkę zapewniającą niespotykaną wcześniej jakość zdjęć. Według nich, jest to „zaskakująco prosty system z nieskomplikowaną soczewką”. Nad tym, by obraz nie tracił na jakości, czuwa specjalny cyfrowy dekodery.

Choć technologia powstała z myślą o celach wojskowych, może być także wykorzystywana w cyfrowych aparatach fotograficznych umieszczanych w telefonach. Jakość zdjęć robionych przez tego rodzaju aparaty polepsza się systematycznie, najlepsze z nich osiągają już rozdzielczość obrazu 1.3 Megapixeli.

Największym problemem w wielu typach aparatów i systemów optycznych jest głębia obrazu i zapewnienie ostrości zarówno pierwszego planu jak i tła. Wysoka jakość jest główną zaletą nowych soczewek. Zespół brytyjskich naukowców, we współpracy z byłą agendą brytyjskiej armii, opracował nowy system na potrzeby kamer termowizyjnych. Skorzystano ze specjalnego optycznego dekodera. System wykorzystuje znacznie tańsze od dotychczas wykorzystywanych soczewek procesory.



Rośnie nadzieja, że wkrótce ziemopodobne planety znajdą się w zasięgu naszych teleskopów
Fot. archiwum

Odpowiednie ustawienie orbity planety względem nas zdarza się jednak w tak niewielu układach, że tylko ciągle obserwacje tysięcy obiektów pozwalają na znajdowanie planet tą metodą. Dzięki obu tym technikom znamy dziś już 111 układów planetarnych, w których wokół „normalnych”, podobnych do Słońca gwiazd krąży około 130 planet. Większość z nich to obiekty bardzo duże, znacznie przewyższające masą i rozmiarami największą planetę Układu Słonecznego — 318 razy cięższego do Ziemi Jowisza. Często poruszają się bardzo blisko gwiazd, a rok trwa na nich zaledwie kilka dni. Nie oznacza to wcale, że takie układy planetarne dominują we wszechświecie. Po prostu metodą badania ruchów gwiazd takie właśnie obiekty odkrywa się najłatwiej.

Odkrycie goni odkrycie

Ale polowanie na pozasłoneczne planety jest jedną z najszybciej rozwijających się dziedzin astronomii. Odkrycie goni odkrycie. W ostatnim tygodniu sierpnia trzy zespoły uczonych niezależnie od siebie doniosły o odkryciu trzech rekordowo małych planet, masą zbliżonych do Urana i Neptuna, a więc zaledwie kilkanaście do dwudziestu razy cięższych od Ziemi. Wszystkie trzy znaleziono dzięki analizie ruchów ich macierzystych gwiazd.

Jak wyglądają? Możemy tylko zgadywać. Być może są gazowymi gigantami, podobnie jak Jowisz czy Saturn. A może, podobnie jak Neptun, pod gazową otoczką skrywają skaliste jądro? Promieniowanie i wiatr wiejący z gwiazdy cząstek mogły też już dawno zwiać ich atmosfery, zostawiając nagie, skaliste

globy. Odkrycie tych trzech planet, bardziej podobnych do „małych olbrzymów” — Urana czy Neptuna niż do potężnego Jowisza, nie odsłania przed nami jeszcze tajemnic układów podobnych do Słonecznego. Rośnie jednak nadzieja, że wkrótce i ziemopodobne planety znajdą się w zasięgu naszych teleskopów.

Punkt dla Polaka

Być może największe szanse na odkrycie pierwszej pozasłonecznej planety typu ziemskiego daje zjawisko mikrosoczewkowania grawitacyjnego. Jego wykorzystanie do znajdowania pozasłonecznych planet zaproponował już w 1991 roku profesor Bohdan Paczyński z Uniwersytetu w Princeton, wraz ze swoim studentem Shude Mao. Soczewkowanie grawitacyjne zachodzi, kiedy jedna gwiazda na niebie przysłania drugą. Światło dalszej gwiazdy zostaje wzmocnione przez pole grawitacyjne gwiazdy bliższej, jakby przeszło przez soczewkę. W tym wzmocnionym, skupionym świetle można poszukiwać bardzo szczegółowych informacji o soczewkowanej gwiazdzie i jej otoczeniu. Wadą tej metody jest rzadkość i nieprzewidywalność występowania mikrosoczewkowania — wymaga ono, by dwie odległe od siebie gwiazdy ustawiły się względem nas jednocześnie w jednej linii. Jednak dzięki obserwacjom polsko-amerykańskiego zespołu OGLE udało się już tą metodą odnaleźć jedną odległą planetę, półtora raza cięższą od Jowisza. Mikrosoczewkowanie jako jedyne daje nam dziś szanse na odkrycie planety o masie porównywalnej z masą Ziemi.

Demonopolizacja rynku telekomunikacyjnego

Walka o klienta

Litewskie Zrzeszenie Przedsiębiorstw Telekomunikacyjnych (TPĪA), do którego należą spółki świadczące usługi przewodowej i komórkowej łączności telefonicznej na Litwie, przewiduje jeszcze większy podział rynku telekomunikacyjnego.

Jak twierdzi prezydent TPĪA Arūnas Babrauskas, znacząco zliberalizowany w ubiegłym roku litewski rynek telekomunikacyjny stworzył wiele możliwości dla nowych operatorów usług telekomunikacyjnych. Chcąc ugruntować się na litewskim rynku, konkurują oni z największymi operatorami w zakresie cen usług, jakości obsługi klientów i in.

Według danych Służby Regulowania Łączności, alternatywni operatorzy łączności wyróżniają się większą jakością usług świadczonych dla każdego klienta. „Z tego powodu zmniejszy się udział w litewskim rynku największych operatorów. Taką praktykę odnotowano w większości krajów, w których rynek telekomunikacyj-

ny został zdemonopolizowany” — stwierdził Babrauskas.

Według danych Zrzeszenia Przedsiębiorstw Usług Telekomunikacyjnych, z powodu wzrostu konkurencji od początku 2003 r. cena rozmów międzynarodowych w telefonii przewodowej zmniejszyła się pięciokrotnie. „Sytuacja w zakresie usług łączności komórkowej na razie nie jest tak dobra. Jest to związane z niedostateczną konkurencją w tym sektorze. Najwięksi operatorzy łączności komórkowej próbują ograniczyć działalność mniejszych konkurentów ograniczając im dostęp do własnych sieci” — powiedział Babrauskas.

Według danych Służby Regulowania Łączności, w drugim kwartale tego roku abonenci „małych” operatorów łączności komórkowej średnio rozmawiali 225 minut miesięcznie, przewodowej — 178 minut. Abonenci dużych operatorów łączności komórkowej rozmawiali średnio 178 min. miesięcznie, łączności przewodowej — 205 minut.



Ponieważ większość telefonów ma wbudowany komputer, wynalazek znajdzie zastosowanie w komórkach z aparatem fotograficznym
Fot. archiwum

Ponieważ większość telefonów i tak ma wbudowany komputer, wynalazek znajdzie zastosowanie w komórkach z aparatem fotograficznym. Wstępne zainteresowanie projektem wyraziła Nokia — gigant na światowym rynku telefonów komórkowych.

Pierwsza kolejka w Lidze Mistrzów przebiegła bez niespodzianek

FC Porto ciężko będzie obronić trofeum

Od bezbramkowego remisu z CSKA Moskwa rozpoczął obrońca Pucharu Europy FC Porto rywalizację w 13. edycji piłkarskiej Ligi Mistrzów. Najwyższe zwycięstwo odniosła Chelsea Londyn, która wygrała na wyjeździe 3:0 z Paris St Germain.

Grający w grupie H piłkarze FC Porto niezbyt udanie rozpoczęli Ligę Mistrzów. Przez 90 minut nie potrafili poradzić sobie z ambitnie grającą rosyjską drużyną. Obydwa zespoły ani razu nie trafiły do bramki i mecz zakończył się remisem 0:0. Ciężko będzie Portugalczykom obronić trofeum, bo trener nie ten, co poprzednio, zawodnicy w połowie inni i chyba duch zwycięstwa też odleciał.

Liderem tabeli tej grupy została Chelsea Londyn, która efektywnie zainaugurowała LM. Podopieczni Jose Mourinho, który w zeszłym sezonie szkolił FC Porto, pojechali do Paryża i na Parc des Princes zdobyli trzy punkty. Wygrali 3:0, a bohaterem meczu był pozyskany z Olympique Marailia Didier Drogba, który strzelił dwie bramki.

W grupie E trzy punkty "wymęczył" u siebie Arsenal Londyn, który był zdecydowanym faworytem spotkania z PSV Eindhoven. Zwycięstwo "Kanonierzy" zawdzięczają samobójczemu trafieniu Alexa. Ani Robert Pires, ani Thierry Henry, ani też Jose Antonio Reyes nie potrafili pokonać bramkarza gości.

Liderem tej grupy został Panathinaikos Ateny, który pokonał u siebie Rosenborg Trondheim 2:1.



Inter wygrał z Werderem Brema 2:0, a obydwie bramki zdobył król strzelców Copa America — Brazylijczyk Adriano
Fot. EPA-ELTA

Przewagę jednego zawodnika wykorzystali piłkarze AC Milan, którzy grali w Doniecku. Miejscowy Szachtar długo stawiał skuteczny opór mistrzom Włoch. Sytuacja zmieniła się dopiero w 53. minucie, gdy drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę dostał Darijo Srna. Wówczas goście całkowicie przejęli inicjatywę, czego efektem była bramka w 84. minucie, strzelona przez Holendra Clarence'a Seedorfa.

Drugim mecz tej grupy Celtic Glasgow — FC Barcelona z powodu bałaganu organizacyjnego zaczął się z 25-minutowym opóźnieniem. Największym smaczkiem tego spotkania był występ Henrika Larssona, który obecnie gra w barwach Barcelony, a wcześniej przez

wiele sezonów był zawodnikiem Celticu, stając się idolem kibiców tej drużyny.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem 3:1 Barcelony. Trzeciego gola zdobył właśnie Larsson, który wszedł na boisko w drugiej połowie. Celtic przegrał w europejskich pucharach na swoim stadionie po raz pierwszy od 19 lat.

Dwa identyczne wyniki padły w grupie G. Inter Mediolan już od piątej minuty grał z przewagą jednego zawodnika w spotkaniu z Werderem Brema. Czerwoną kartkę otrzymał Valerien Ismael, a chwilę później karnego nie wykorzystał Christian Vieri. Inter wygrał jednak ten mecz 2:0, a obydwie bramki zdobył król strzelców Copa America — Brazy-

Wyniki meczów pierwszej kolejki piłkarskiej Ligi Mistrzów

Grupa E

Arsenal Londyn — PSV Eindhoven 1:0 (1:0)

Panathinaikos Ateny — Rosenborg Trondheim 2:1 (1:0)

	M	Z	R	P	Bramki	Pkt
1. Panathinaikos Ateny	1	1	0	0	2-1	3
2. Arsenal Londyn	1	1	0	0	1-0	3
3. Rosenborg Trondheim	1	0	0	1	1-2	0
4. PSV Eindhoven	1	0	0	1	0-1	0

Grupa F

Celtic Glasgow — FC Barcelona 1:3 (0:1)

Szachtar Donieck — AC Milan 0:1 (0:0)

	M	Z	R	P	Bramki	Pkt
1. FC Barcelona	1	1	0	0	3-1	3
2. AC Milan	1	1	0	0	1-0	3
3. Szachtar Donieck	1	0	0	1	0-1	0
4. Celtic Glasgow	1	0	0	1	1-3	0

Grupa G

Inter Mediolan — Werder Brema 2:0 (1:0)

FC Valencia — Anderlecht Bruksela 2:0 (2:0)

	M	Z	R	P	Bramki	Pkt
1. Inter Mediolan	1	1	0	0	2-0	3
2. FC Valencia	1	1	0	0	2-0	3
3. Werder Brema	1	0	0	1	0-2	0
4. Anderlecht Bruksela	1	0	0	1	0-2	0

Grupa H

FC Porto — CSKA Moskwa 0:0

Paris St Germain — Chelsea Londyn 0:3 (0:2)

	M	Z	R	P	Bramki	Pkt
1. Chelsea	1	1	0	0	3-0	3
2. CSKA Moskwa	1	0	1	0	0-0	1
3. FC Porto	1	0	1	0	0-0	1
4. Paris St Germain	1	0	0	1	0-3	0

lijczyk Adriano. Także zwycięstwo 2:0 odniosła Valencia CF, która podejmowała Anderlecht Bruksela.

Trzy punkty hiszpańska drużyna zdobyła po golach Vicente i Rubena Baraji.

PŚ w hokeju na lodzie

Sukces Kanady



Decydującego gola dla gospodarzy strzelił Shane Doan (z prawej) Fot. EPA-ELTA

Hokeiści Kanady zdobyli Puchar Świata pokonując w finałowym meczu rozegranym w hali Air Canada Centre w Toronto Finlandię 3:2 (1:1, 1:1, 1:0).

Decydującego gola dla gospodarzy, mistrzów olimpijskich z Salt Lake City i złotych medalistów mistrzostw świata strzelił w 34 sekundzie trzeciej tercji Shane Doan. Doan otrzymał podanie zza bramki od Joe Thorntona i pokonał Miikkę Kiprusoffa. To piąty sukces hokeistów Klonowego Liścia w rozgrywkach

Pucharu Świata, tym razem z udziałem ośmiu zespołów. Kanadyjczycy objęli prowadzenie już w 52 sekundzie. Finowie zdobyli bramkę na początku siódmej minuty pierwszej tercji za sprawą Riku Hahla. 19 tysięcy widzów czekało na kolejną bramkę gospodarzy do 24. minuty. Na 2:2 wyrównał na minutę przed końcem drugiej tercji Tuomo Ruutu. Przez pozostałe dziewiętnaście minut, po trzeciej bramce Shane Doana wynik meczu nie uległ zmianie.

Władze Litewskiej Federacji Lekkiej Atletyki (LLAF) cieszą się z dobrego występu litewskich lekkoatletów na igrzyskach w Atenach, a jednocześnie czują się pokrzywdzone niektórymi decyzjami litewskich władz sportowych. Według LLAF, zbyt mało pieniędzy wydzielono na przygotowania lekkoatletów do olimpiady. „Z czterech złotych medali, jakie Litwa zdobyła na olimpiadach po odzyskaniu niepodległości, trzy wywalczyli lekkoatleci. W Atenach nasi lekkoatleci zdobyli dwa medale z trzech” — podkreślił na konferencji prasowej Eimantas Skrabulis, prezydent LLAF. Skrabulis wyraził żal, że podczas przygotowań do olimpiady Austra Skujyte nie została wciągnięta do startowej listy sportowców i nie otrzymała pełnego finansowania. Władze federacji narzekały na fatalny system finansowania lekkoatletów, a wótrował im dyskobol Virgilijus Alekna (na zdjęciu). „Za cztery lata, na igrzyskach w Pekinie, będę miał 36 lat, dlatego już teraz chcę mieć gwarancje, że będę mógł normalnie się przygotować do olimpiady i że finansowanie nie będzie co roku się zmieniać. Przecież przygotowania do igrzysk obejmują czteroletni cykl” — powiedział Alekna, dodając, że po trzydziestce nie da się każdorazowo osiągać najlepszych rezultatów. Fot. ELTA



CZWARTEK 16. IX



6.00 Dzień dobry
9.00 S. „Komisarz Rex”
10.25, 17.30 S. „I znów ci Stevensonowie”
10.50 Film dok.
11.45 Ludzie jak ludzie
12.25 Poglądy Bartkusa
13.20 Nowości
13.50 Prognozy naukowe
13.50 Film dok.
14.15 Podróże
14.45 Reality show „Mieszkanle”
15.35 Komedia „Gra Rowan Atkinson”
16.30 Filmy anim.
17.20 Wiadomości (ros.)
18.05 Film anim.
18.30 Wiadomości
18.45 S. „Komisarz Rex”
19.40 Wieczorny autograf
20.25, 22.09 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.10 Wybory do Sejmu
22.10 Telefon pomocy
23.00 Wiadomości
23.10 Film dok.

2

15.05 Filmy anim.
16.15 Wędrówki kulinarne
16.40 Targowisko bied
17.25 Rosyjska ulica
17.40 Słowo chrześcijanina
18.00 Drogi.
18.10 Samochody. Ludzie
18.30 Klub prasowy
19.30 Wiadomości
20.00 Retrospektywa
20.50 Blisko - daleko
21.30 Panorama
22.10 Dobry nastrój



6.30 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
7.45 Reality show „Sejmowy hotel”
8.15 Okna
9.10 S. „Libertada”
10.05 S. „Luz Maria”
10.55 Od... do
11.55 Komedia „Mężczyźni w czerni”
13.40 Filmy anim.
15.00 S. „Luz Maria”
16.40 S. „Libertada”
17.40 Okna
18.45 Wiadomości
19.10 Niezależna służba śledcza
20.00 Rowerowy show
20.20 Kocha, nie kocha. Randka w ciemno
21.25 Reality show „Sejmowy hotel”
22.00 Wiadomości
22.35 Dramat „Ja - Dina”

4

6.40 Próba władzy
6.55 S. „Niebezpieczne więzi”
8.00 Telewizyjna
8.15 S. „Niewinna Joanna”
9.10, 18.10 S. „Ukryta namietność”
11.00 Śniadanie Roberta
11.20 S. „Narodziny Burżuazji”
12.20 Dramat „Wycieczka na związającą skalę”
14.25 Melodramat „Księżniczka i żołnierz”
16.55 S. „Niewinna Joanna”
17.55 Próba władzy
20.00 Dziś

20.20 S. „Narodziny Burżuazji”
21.20 Thriller „Twardziele”
23.25 Kamera VRS
0.05 Rozrywki SMS
2.05-5.00 Telegra „Rozbierz mnie”



7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15, 17.40 Nomeda
9.10 S. „Dzikuska”
10.10 S. „Potok namietności”
11.10 Tydzień bez tabu
12.05 Komedia „Same kłopoty”
13.50 Filmy anim.
15.45 S. „Rebeka”
16.40 S. „Dzikuska”
18.45 Wiadomości
19.10 Kto wygra milion?
20.00 Pomoc TV
20.30 Wersja
21.35 S. „Medicopter”
22.45 Wiadomości
23.15 Film krym. „CSI. Kryminolodzy”
0.15 Autopilot
0.45 60 minut



8.00 Z Wilna
8.25 Dach
8.50 Program „Geras”
9.15 S. „Julia na wieki”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 S. „Syrenka”
11.30 Nowości kulturalne
11.50 Kanał orkiestrowy
12.30 Hokej na lodzie
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 Hazard SMS
14.15 S. „Czerwona kapela”
15.00 Wiadomości
15.10 Legendy niemiego kina
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.15 Film fab. „Przypadkowy adres”
17.35 Film anim.
17.45 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.25 Ciepły dom
19.45 S. „Syrenka”
20.30 Puls
20.55 S. „Czerwona kapela”
21.40 Wiadomości
22.00 Z Wilna
22.20 Więcej niż miłość
23.00 Leśnym tropem
23.30 Orientacja SMS



7.30 Światło Ewangelii
8.15 Bowling AMF
9.00 W świecie koszykówki
9.25 Jestem
9.50, 19.55 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
17.05 Film fab. „Ciociara”
19.00 Poglądy
19.25 Spotkania
20.05 Film fab. „Galop serca”
21.45 Poglądy
22.15 Chodź - zobacz



10.10 Telesklep
10.25 Film anim.
10.50, 14.00 Klub Tangoramy
12.15 S. „Złota rączka”
13.10 S. „Xena”
15.30 Film anim.

16.00 Inne życie
17.00 S. „Aniol”
18.00 Film anim.
18.30 S. „Xena”
19.30 Styl Tangoramy
21.00 Komedia „Organizatorka rozwodów”
22.00 Koszykówka
23.40 Znajomość SMS

TVPOLONIA

7.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości — skrót o 7.32, 8.02,
8.32 oraz Pogoda o 7.30, 8.00, 8.30
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Cafe Serio
9.25 Kawa czy herbata
10.00 Wiadomości — skrót
10.05 Wędrówki po Polsce
10.15 Kuchnia wrocław — program dla dzieci
10.30 S. „Wyspa przygód”
10.55 Program ekumeniczny
11.20 Program rozr. — program krajoznawczy
12.30 Rozmowy na czasie — program publ.
13.00 Wiadomości
13.10 S. „Pokój 107”
13.40 Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim
13.45 Ze sztuką na ty
14.15 „Tragarz puchu” — dramat psych.
16.15 Sekrety zdrowia — magazyn
16.35 Miliard w rozumie — teleturniej
17.00 Wędrówki po Polsce
17.10 Kuchnia wrocław — program dla dzieci
17.25 S. „Wyspa przygód”
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.35 Raj — magazyn katolicki
19.00 Berliński express — magazyn
19.10 Rozmowy na czasie — program publ.
19.40 Talk show
20.10 Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.53 Sport
20.59 Pogoda
21.03 Pogoda, dla kierowców
21.05 S. „Pokój 107”
21.38 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie — program publ.
22.05 Teatr Telewizji
23.50 Czwartkowe debaty
0.40 Prosto w oczy
0.50 Pogoda
1.00 Wiadomości



Największe na Litwie forum filmu animowanego — drugi międzynarodowy festiwal filmów animowanych „Tindirindis” w tym roku oferuje widzom o wiele ciekawszy i szerszy program. W dniach 17-19 września w obu salach kina „Lietuva” w programie konkursowym zaprezentuje się ponad 140 filmów z różnych krajów świata, zrealizowanych według różnorodnej techniki filmu animowanego. Do Wilna przybył honorowy gość festiwalu — autor uznanych na świecie za najlepsze filmów animowanych „Jeżyk we mgle” i „Bajka bajek” — Jurij Norsztejn z Moskwy.
Fot. ELTA

Oddział ZPL miasta Visaginas uprzejmie zaprasza polskie zespoły do wzięcia udziału w V Festynie Kultury Polskiej, który odbędzie się 25 września bieżącego roku w m. Visaginas. Zgłoszenia prosimy składać do 15 września telefonicznie pod nr.:
8 687 93310, 8 610 65855,
8 386 72566 (wieczorami i w dni wolne od pracy).
E-mail: zigfrid.binkevic@vrm.lt

Studio Rozwoju Umiejętności zaprasza dzieci w wieku przedszkolnym (4-7 lat) na sobotnie lekcje plastyki i prac, muzyki i teatru, języka angielskiego oraz przygotowania do szkoły.
Adres: ul. Miglos 1 (w lokalu szkoły początkowej „Genys”), tel. 8 610 14498 (od godz. 15).
(Zam. 411)



LIETUVA

ul. Pylimo 17

Repertuar na 16 września

WIELKA SALA
Harry Potter i więzień Azkabanu, — godz. 12.00.
„Nie za, nie przeciw, lecz całkiem odwrotnie” — 16.09 — godz. 17.30, 19.45, 22.00;
13.09 — godz. 20.00, 22.00.
„Troja” — godz. 14.30.

SALA 88
„Król Artur” — 15-16.09 — godz. 13.30.

„Purpurowe rzeki II: aniołowie Apokalipsy” — 15-16.09 — godz. 11.30.

Program filmów rosyjskich — 15, 16.09 — godz. 17.30.

Program filmów litewskich — 15.09 — godz. 18.50;
16.09 — godz. 16.10.

Program filmów duńskich — 16.09 — godz. 19.20.

„Krótkie „Oscary” — 16.09 — godz. 21.00.

Instalujemy komplety telewizji satelitarnej i lokalnej (ponad 200 programów). Kredyt, gwarancja.

Tel. 216 60 48, 8 659 63384, 8 684 54298

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. To doskonały dzień dla wszelkiego rodzaju spraw i przedsięwzięć. Nawet najbardziej ambitne plany mają duże szanse na spełnienie. Dzięki pomysłowości ich realizacji możesz optymistycznie spojrzeć na swoje życie.

BYK. Dzisiaj nie będziesz mieć powodów do narzekania. Jednak koniunkcja Słońca z Marsem sprawi, że Twoje zachowanie może być trochę impulsywne. Wzrośnie za to ogólna aktywność i chęć do działania. Praca zawodowa nie sprawi Ci większych kłopotów.

BLIŹNIĘTA. Gwiazdy zesłają Ci dziś dość energii, abyś mógł pokonać wszelkie trudności i przeciwności losu. Jej nadmiar możesz doskonale wykorzystać pomagając innym. Dzięki temu nie tylko dobrze ją spożytkujesz, ale jeszcze zdobędziesz sobie wdzięczność. Bądź miły i dbaj o dobre kontakty z otoczeniem.

RAK. Twoje samopoczucie znacznie się dziś poprawi. Już w godzinach popołudniowych odzyskasz dobry humor i werwę. Jeśli się tylko postarasz, to uda Ci się wprowadzić do swoich działań kilka pozytywnych zmian.

LEW. Dzisiejsza koniunkcja Słońca/Mars bardzo korzystnie wpłynie na Twoje zawodowe działania. Kontakty osobiste mogą być jednak dość nerwowe a nawet nieobliczalne. Lepiej więc uważaj z kim się zadajesz a unikniesz niepotrzebnych kłopotów.

PANNA. Dzisiaj powinnaś więcej czasu poświęcić na solidny wypoczynek. Tym bardziej, że od jutra znowu czeka Cię sporo pracy i spraw do załatwienia. Przy Twojej aktywności bardzo łatwo możesz rozładować swoje energetyczne baterie.

WAGA. Sprawy zawodowe nabiorą dziś rozmachu. Wszystkie zaległości uda Ci się w miarę szybko wyprowadzić na prostą. Koniunkcja Słońca/Mars doda Ci energii i zwiększy Twoją aktywność.

SKORPION. Dzisiaj także czeka Cię sporo pracy. Aby podołać wszystkim wyzwaniom musisz wybrać odpowiednią metodę postępowania. Absolutnie nie daj się zrobić w żadne ponadplanowe zadania. Naucz się mówić NIE i rób tyle ile możesz. Prawdopodobnie i tak nie zostaniesz doceniony.

STRZELEC. Dzień zapowiada się całkiem niezłym. Nie zaszkodzi jednak zwiększyć ostrożności przy podejmowaniu bardziej istotnych decyzji. Szczególnie, że sprawy i interesy prywatne mogą się trochę skomplikować. Weź tę przestrożę pod uwagę i unikaj ryzyka.

KOZIOROŻEC. Mars i Saturn zaopiekują się dziś Tobą i Twoimi sprawami. Obdarzą Cię ambicją i wolą walki o sukces. Możesz więc sięgać po coś, co do tej pory było dla Ciebie nieosiągalne. Samokontrola i właściwa ocena sytuacji będą jednak bardzo ważne.

WODNIK. Dzisiaj także nie spodziewaj się żadnych pomyslnych zdarzeń. Jesteś teraz w trudnym okresie astrologicznym i nie masz większego wpływu na to co się wokół Ciebie dzieje.

RYBY. Obowiązki zawodowe nie tylko Cię coraz bardziej męczą ale wręcz Ci nie służą. Możesz też mieć poważne trudności z aktywnością. W takiej sytuacji lepiej zrezygnuj z wysiłków na rzecz pracy.

OGŁOSZENIA

PRACA

Szkoła polska w Starych Trokach zatrudni nauczyciela chemii. Tel. 8 528 66561, 8 615 85704

Nauczycielka klas początkowych (wykształcenie wyższe) poszukuje pracy. Tel. 262 36 61

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię ziemię w Wilnie lub w promieniu 20 km od stolicy. Tel. 8 698 01527, 8 687 43761

Antykwarjat „Maldis” skupuje obrazy Wileńszczyzny, litografie i srebrne wyroby XIX-XX w.

Vilnius, J. Basanavičiaus 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

Tartak sprzedaje: tarcice drzew iglastych obrzynaną i nieobrzynaną, konstrukcyjną, budowlaną, obiciową, konstrukcje dachowe, wyroby impregnowane zamoczeniem. Dołączamy.

Vilnius, tel. 245 05 47, 8 656 08634

Sprzedam kanistry, płyn do hamulców, sprężarkę, glazowane płytki, transformator. Tel. 215 33 22

Sprzedam półosie do przyczepy, wał do heblarki, płyty, plandekę do samochodu, smołę budowlaną.

Tel. 215 33 22

Sprzedam siekiery, piły ręczne, olej napędowy, piły tarczowe, krany, klucze hydrauliczne. Tel. 215 33 22

Sprzedam dwie części segmentu, stół „grzybek”, lustro tremo. Tel. 238 42 92

Sprzedam suknię ślubną z dodatkami, rozmiar 38-40, wzrost 170 cm. Cena 1000 Lt. Tel. 8 675 00445

Sprzedam dobrą mleczną krowę. Skojdziszki, tel. 235 00 93, 8 676 62664

Kupię samochód Moskwicz 400-403; 407 (do 800 Lt), GAZ 67-2500 i części zamienne. Vilnius, tel. 8 600 91729

USŁUGI

Artystyczne i reportażowe zdjęcia na każdą okazję. Szybko, fachowo, pomysłowo, tanio. Vilnius, tel. +370 682 40895

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59

DO WYNAJĘCIA

Poszukuję pokoju w centrum Wilna do wynajęcia turystom z Polski. Vilnius, tel. 23140 06, 8 673 38624

RÓŻNE

Podaruję małe kocięta (czarno-białe). Tel. 238 57 79 (godz. 20.00-21.00)

KONDIRIŲS GAMINIŲ FABRIKAS
tagatis
Eišiškių pl. 127, Vilnius
Tel. 232 93 50 (Zam. 119)

LR Litewskie Radio
zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach **FM-105,1 Mhz** audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizerunkowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14. Vilnius, ul. Sausio 13, nr 31, tel. 240 30 02.

(Zam. 195)

PRENUMERATA
na październik trwa tylko
do 20 września!

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 60 Lt (3 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 51 Lt (3 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 15 Lt (3 mies.)

„KURIER WILEŃSKI” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym. Przelewu można dokonać na konto: VŠĮ „Vilnijos žodis”, bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. LT224010044100060879

Wydanie codzienne w księgarniach

„Księgarnia na Rudnickiej” (Rudnicką 20), „Elephas” (Olandų 11)
W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotówkach na konto:

VŠĮ „Vilnijos žodis”, nr 51124018481111000020760445 Bank Polska
Kasa Opieki S A I Oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

Dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.)

Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.)

Przelewu można dokonać w euro na konto:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879
Beneficiary's bank's name: AB bankas „NORD/LB Lietuva”
S.W.I.F.T. AGBLLT2X
Beneficiary's name: VŠĮ „Vilnijos Žodis”
Beneficiary's address: Birbynių g. 4A,
02121 Vilnius -30, Lithuania

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kuriervilenski.lt

W WILNIE obok centrum handlowego „Akropolis” od 26 sierpnia „BALTIJOS CIRKAS” ZAPREZENTUJE JUBILEUSZOWY PROGRAM **MISTRZOWIE MOSKIEWSKIEGO CYRKU**



CYRK

W dwuczęściowym nastrojowym programie – wszystkie rodzaje sztuki cyrkowej. UNIKALNE TRESOWANE HIMALAJSKIE NIEDŹWIEDZIE, MAŁPY KASKADERKI, SHOW PIESKÓW, PTAKI POKOJU.

Początek przedstawień: wtorki, środy, czwartki, piątki – godz. 18.30, sobota, niedziela – godz. 15.00 i 18.30.
Kasa cyrku czynna będzie od 24 sierpnia (godz. 10.00 – 20.00).
Bilety do nabycia również w Centrum Handlowym „Akropolis”. Cena – 10, 12 i 15 Lt.

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE!

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ!

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji

z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30 KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30 KURIER WILEŃSKI

Dworzec kolejowy A-12, 16, 19
ul. Dzūkų
ul. Dunojaus
ul. Birbynių
ul. Lepkalinio

KURIER WILEŃSKI

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Vilnius, Birbynių 4A, II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kuriervilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)



KRYSTYNO,

bardzo Ci współczujemy z powodu śmierci

Twojego TATY

Przyjaciele z Radia „Znad Wilii”

A PROPOS...



Spoleczność akademicka składa życzenia autorom serii wydań „Fontes Historia Universitatis Vilmensis”, wydanej z okazji jubileuszu 425 lat wileńskiej wszechnicy wiedzy. Fot. ELTA

Zero tolerancji dla pijanych kierowców

Księża żądają szoferów

Chorwaccy księża mobilizują się przeciw nowemu prawu, przewidującemu „zero tolerancji dla alkoholu za kierownicą”. Argumentując, że muszą pić wino podczas mszy, zażądali przydzielenia im szoferów przez państwo.

W Chorwacji wprowadzono w połowie sierpnia przepis obniżający do zera dopuszczalną zawartość alkoholu we krwi kierowców.

„Chcemy przestrzegać prawa, ale podczas mszy musimy wypić małą ilość wina. Nie możemy potem sami jechać samochodem do drugiej wsi, by i tam odprawić nabożeństwo, i dlatego niezbędny jest szofer” — wyjaśnił jeden z du-

chownych w dzienniku „Jutarnji List”.

Wśród księży, których jest w Chorwacji ok. 2 tys., rozpoczęła się już kampania zbierania podpisów pod tą inicjatywą.

Duchowni obliczają, że każdy z nich będzie potrzebował szofera na pięć godzin dziennie, przy siedmiu dniach pracy w tygodniu powinien on zarabiać równowartość 460 dolarów miesięcznie. Wychodzi więc 12 mln dolarów rocznie w skali kraju.

Nowy przepis wywołał też protesty restauratorów, hotelarzy i producentów win, którzy upatrują w nim zagrożenia dla turystyki. PAP

Zawrotna suma na koncie

Nie dziw się w banku

„Gdyby mieszkanka Radomska nie okazała w banku zdziwienia, że na jej nowo założone konto, zamiast zasilku, wpłynęła pokaźna kwota, to bank by tę kwotę wypłacił” — pisze „Dziennik Łódzki”.

„Kobieta założyła w jednym z radomszczańskich banków zwyčajny ROR. Po kilku dniach, kiedy wiedziała, że na konto powinny wpłynąć pieniądze, poszła je podjąć” — podaje dziennik. „Miało być zaledwie parę groszy zasilku” — mówi kobieta. „Kasjer tymczasem odczytał mi zawrotną sumę zgromadzoną na koncie. Było tego

kilkaset tysięcy złotych!” — opowiada.

„Kobieta zrobiła „wielkie oczy” i poprosiła o wypłatę wszystkich pieniędzy. Kasjer widocznie zauważył zaskoczenie, bo pieniędzy nie wypłacił. Poprosił o chwilę na wyjaśnienie sprawy. Okazało się, że bank przyznał kobiecie numer konta, które kiedyś miała jedna z upadłych radomszczańskich firm. Zawrotna suma na koncie była zwrotem długu, który po wielu miesiącach zwłoki wpłacił jeden z dawnych wierzycieli upadłej firmy” — informuje „Dziennik Łódzki”. PAP

Rekordowa kalarepa w ogródku

Bez chemikaliów

8,5 kilograma wagi i około 30 centymetrów średnicy ma kalarepa wyhodowana w przydomowym ogródku państwa Kleczyńskich w podgorzowskich Chwałęcicach (Lubuskie). Wyrosła tak bez pomocy nawozów sztucznych i innych środków chemicznych.

O kalarepę troszczył się wnuczek właścicieli ogródka, który nie pozwolił na wcześniejsze wyrwanie jej z ziemi. Dzięki temu warzywo osiągnęło tak duże rozmiary. „Niestety, zapewne nie nadaje się

do spożycia na surowo, ponieważ wygląda na zbyt łykowate. Można za to przyrządzić z niego znakomitą zupę lub zrobić sok” — powiedziała właścicielka.

Warzywo kształtem przypomina raczej burak cukrowy niż inne kalarepy. Obok miejsca, w którym rosła od końca maja, są jeszcze dwie inne duże kalarepy. Obecnie jednak o połowę mniejsze od rekordzistki. Tak już chyba pozostanie, ponieważ zimne noce nie sprzyjają wegetacji tych warzyw. PAP

Modyfikacja

Gadająca pralka automatyczna

Zespół studentów z Michigan State University zmodyfikował pralkę automatyczną, tworząc z niej bardziej przyjazną dla użytkownika urządzenie.

Pracujący pod kierownictwem profesora Erika Goodmana studenci postanowili stworzyć model, z którego bez problemu mogłyby korzystać osoby niedowidzące. W tym celu wbudowano w urządzenie obwody elektroniczne,

dzięki którym po naciśnięciu dowolnego przycisku, użytkownik usłyszy od pralki, jaka funkcja została właśnie wybrana.

Mówiąca pralka była już testowana przez parę niewidomych osób. Próby wypadły nadzwyczaj dobrze — obie osoby są zachwycone współpracą z mówiącym urządzeniem.

Przyszły semestr profesor Goodman poświęci na modyfikację bębnowej suszarki. onet. pl

Nagrobki z odzysku do kupienia

Zarobić na kamieniach

Mieszkańcy norweskiego miasta Bergen mogą od zaraz kupować tanie nagrobki z odzysku — poinformowała norweska rozgłośnia radiowa NRK.

Rada kościelna Bergen w południowo-zachodniej Norwegii chce w ten sposób zarobić trochę pieniędzy i uzyskać miejsca na nowe groby.

Wszystkie nagrobki, o które już od ponad 25 lat nikt nie dba, zo-

staną usunięte i przeznaczone do sprzedaży. „Te kamienie nagrobkowe są naprawdę tanie” — zapewnia rozgłośnia. Odpowiadając na protesty mieszkańców, rzecznik Kościoła wyjaśnił, że rozwiąże to również problem ochrony środowiska. Uzyskane pieniądze będzie można spożytkować na pielęgnowanie trawników na terenie cmentarzy oraz na zasadzenie nowych kwiatów. PAP

Nie chciał dać arbuza — stracił ucho

Niezadowolony klient

W miejscowości Chanty-Mansyjsk w azjatyckiej części Rosji cudzoziemiec odgryzł ucho sprzedawcy arbuza, który odmówił mu dania jednego owocu za darmo — poinformowała agencja Interfax.

Podczas szarpaniny, jaka wywiązała się między niezadowolonym

cudzoziemcem a zirytowanym sprzedawcą, klient wykorzystał osławiony sposób walki Mike'a Tysona i ogryzł przeciwnikowi ucho.

Podjeżany, którym okazał się obywatel Ukrainy, został zatrzymany. Odgryzionego ucha nie odnaleziono. PAP Opr. I. M.

Pogoda

W nocy przymrozki

Pod koniec tygodnia temperatura w nocy spadnie poniżej 0. Dziś lokalne deszcze z możliwością burz, wiatry z kierunków południowo-zachodnich w porowach 15-18 m/sek. Temperatura 12-17 stopni.

W piątek bez deszczu. W nocy 3-8, na wybrzeżu 10-12 stopni, miejscami (przeważnie w rejonach południowych) od 0 do -2 stopni, w dzień 14-19 stopni.

Kalendarium

* Czwartek (16. IX) jest 260 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 106 dni.

* Znak Zodiaku — Panna.

* Imieniny: Edyty, Kamy, Korneliusza.

* Wschód Słońca — 6.54, zachód — 19.32.

Długość dnia 12 godz. 38 min.

* Księżyc. Nów — od 14 września.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 16 września 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8217
Dolar australijski	1,9744
1000 rubli białoruskich	1,3000
Dolar kanadyjski	2,1781
Frank szwajcarski	2,2391
Korona czeska	0,1100
Korona duńska	0,4641
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0567
100 forintów węgierskich	1,3917
Juanie chińskie	0,3409
Łat litewski	5,2244
Korona norweska	0,4116
Złoty polski	0,7891
Rubel rosyjski	0,0965
Korona szwedzka	0,3792
1 mln lir tureckich	1,8893
Griwna ukraińska	0,5315
Korona słowacka	0,0864

UAB "VITJUMA" oferuje:

watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.

Przywozimy. Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34

(Zam. 096)

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

Uśmiechnij się



— Jasiu, czy twój ojciec nie pomaga ci jeszcze w odrabianiu lekcji?

— Nie, ta ostatnia dwójka z matematyki zupełnie go załamała.

— Synku, kiedy poprawisz dwójkę z matematyki?

— Nie wiem, mamusiu, nauczyciel nie wypuszcza dziennika z rąk.

Jasio przewrócił się, stłukł kolano i zaczął głośno przeklinać. Przystaje przy nim jakiś mężczyzna i mówi:

— To nieładnie! Jesteś za matę, żeby tak przeklinać!

— Wszyscy mi tłumaczą, że jestem już za duży, żeby płakać! To co ja mam w końcu robić, kiedy sobie stłukę kolano?!

Patronat prasowy KURIER WILEŃSKI

Polskie Stowarzyszenie

Niepełnosprawnych LITPOLINVA

PRZEDSTAWIA KONCERT DOBROCZYNNY

znakomitej piosenkarki polskiej

Edyty Geppert

“KOCHAM CIĘ, ŻYCIE...”

Koncert odbędzie się 18 września 2004 r. o godzinie 18.00 w Domu Kultury Polskiej w Wilnie, ul. Naugarduko 76



Bilety do nabycia w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Naugarduko 76.

Informacja pod telefonem: 2758617 lub 8-683-33465

UWAGA: TYLKO 200 BILETÓW!

ZEBRANE ŚRODKI BĘDĄ PRZEKAZANE NA RZECZ STOWARZYSZENIA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

SPONSORZY: Radio “Znad Wilii”, Ekspres-Nedela, II program

Litewskiego Radia, hotel i restauracja POLONEZ, Samorząd miasta Wilna